

Pod przewodnictwem prezesa Rady Ministrów Piotra Jaroszewicza odbyło się wczoraj pierwsze posiedzenie Komitetu Honorowego Domu Polonii.

W posiedzeniu uczestniczyli: prezes Towarzystwa „Polonia” Wincenty Kraśko, sekretarz generalny Towarzystwa, sekretarz Komitetu Honorowego Domu Polonii — Wiesław Adamski, przedstawiciele świata nauki, środowisk twórczych, zainteresowanych ministerstw, instytucji i organizacji.

Komitet zapoznał się z programem i dotychczasowym tożsamością pracom nad budową Domu Polonii, na który przeznaczony został historyczny budynek z przyległym terenem w Pułtuskach nad Narwią.

Dom Polonii służyć będzie organizacji różnorodnych imprez, spotkań, zjazdów Polonii zagranicznej; stanie się miejscem atrakcyjnego wypoczynku dla przyjeżdżających do kraju polonijnych grup turystycznych; będzie służyć dalszemu rozwojowi więzi Polonii zagranicznej z Polską.

Na zakończenie posiedzenia Komitet Honorowy podjął decyzję o ogłoszeniu apelu do Polonii na całym świecie.

Kongres USA przeciwny finansowaniu operacji antyrządowych w Angoli

Przytłaczającą większością głosów (323 przeciwko 99) Izba Reprezentantów Kongresu USA potwierdziła decyzję Senatu sprzed kilku tygodni w sprawie bezwarunkowego wstrzymania pomocy dla popieranych dotychczas przez Stany Zjednoczone i Republikę Południowej Afryki antyrządowych grup w Angoli. Podjęte w ostatniej chwili próby przez rząd federalny zapobieżenia takiemu wynikowi głosowania, nie powiodły się.

Decyzja Kongresu może być jeszcze zakwestionowana przez prezydenta w formie weta.

PAP

Plenum KW PZPR w Lesznie

Gospodarski program wyższej jakości pracy i życia

W Lesznie obradowało wczoraj plenum Komitetu Wojewódzkiego PZPR poświęcone omówieniu programu działania wojewódzkiej instancji partyjnej na lata 1976 — 80. W podjętej na plenum uchwale za najistotniejsze uznano: w rolnictwie — intensyfikację produkcji rolnej (przede wszystkim racjonalne i pełne wykorzystanie ziemi oraz dalszy rozwój hodowli i pasz gospodarskich); w przemyśle — utrzymanie wysokiej dynamiki przyrostu produkcji, zwiększenie wydajności pracy, rekonstrukcję organizacyjno-techniczną i modernizację wielu przedsiębiorstw oraz budowę nowych zakładów; w transporcie — wykorzystanie wszystkich możliwości zwiększenia przewozów. Wśród spraw społecznych za najważniejsze uznano wykorzystanie wszystkich możliwości zwiększenia budownictwa mieszkaniowego.

W dyskusji podkreślono, że ambitny program rozwoju Leszczyńskiego może być wykonany tylko poprzez solidną pracę wszystkich mieszkańców województwa, a praca ta winna być nieustannie doskonalona. Otwartość programu pozwoli — przy pomyślnej realizacji — obecnie ustalonych zadań — zwiększyć program o dodatkowe przedsięwzięcia i wartości. Zwracano uwagę na konieczność bezustannego podnoszenia wydajności pracy, zmniejszania pracochłonności i zużycia materiałów.

I sekretarz KW PZPR w Lesznie — Stanisław Kulesza przypomniał, że zadaniem każdego z załóg jest utrzymanie w swoim przedsiębiorstwie najwyższej dynamiki przy najniższych nakładach. Szukanie i wykorzystanie rezerwy musi być procesem ciągłym.

OCENA POLITYKI MIESZKANIOWEJ W MINIONYM PIĘCIOLECIU I JEJ ZAŁOŻENIA NA LATA 1976 — 1980 • DALSZA AKTYWIZACJA ŚRODOWISK TECHNICZNYCH

Z prac Biura Politycznego KC PZPR

Biuro Polityczne na posiedzeniu w dniu 27 bm. dokonało oceny polityki mieszkaniowej w ubiegłym pięcioleciu i omówiło główne jej założenia na lata 1976—1980.

W latach 1971 — 1975 wybudowano 1 125 tys. mieszkań, a więc o około 45 000 więcej od założenia planu oraz o 195 000 (o 21,2 procent) więcej od liczby mieszkań, wybudowanych w latach 1966 — 1970. Założenia polityki partii w sprawie przydziału mieszkań w pierwszej kolejności obywatelom najbardziej tego potrzebującym ze względu na sytuację materialną i rodzinną, realizowane były prawidłowo. Zgodnie z uchwałą VII Zjazdu PZPR w latach 1976 — 1980 wybudowanych zostanie 1 525 tys. mieszkań, czyli o 400 000 mieszkań więcej niż w poprzednim pięcioleciu. Mimo to nie będzie możliwe pełne zaspokojenie szybko rosnących potrzeb ludności.

Z tego właśnie względu konieczne jest nie tylko wykonać ustalonych zadań planowych lecz również tworzenie możliwości ich przekroczenia. Zasadniczą formą budownictwa mieszkaniowego będzie nadal budownictwo spółdzielcze. Zwiększony zostanie wpływ zakładów pracy na przydział mieszkań.

Przewiduje się większą pomoc ze strony państwa w pokryciu kosztów mieszkania spółdzielczego dla rodzin wielodzietnych oraz emerytów i rencistów, a zwłaszcza w tych przypadkach, gdy dochód miesięczny netto na 1 członka rodziny nie przekroczy 1 200 zł. Założenia polityki mieszkaniowej na lata 1976 — 1980 oparte są na zasadach socjalistycznej sprawiedliwości społecznej a równocześnie stwa-

rzają system zachęcający do stabilizacji miejsca pracy oraz dobrego wypełniania zawodowych i obywatelskich obowiązków.

W tym samym punkcie porządku obrad rozpatrzone i zaakceptowano plan kierunkowych przedsięwzięć rządowych, związanych z rozwojem budownictwa mieszkaniowego w latach 1976 — 1980. W minionym pięcioleciu baza twórcza budownictwa i przemysłu, związanych z budownictwem zwiększyła się w sposób zasadniczy i została prawie całkowicie zmodernizowana.

W roku 1970 w Polsce było 27 wytwórni domów o łącznej zdolności produkcyjnej 23 000 mieszkań, zaś obecnie pracuje 91 wytwórni o łącznej zdolności produkcyjnej 137 000 mieszkań. W budowie znajduje się dalszych 41 wytwórni o łącznej zdolności 75 000 mieszkań, które będą oddawane do użytku sukcesywnie w roku bieżącym i przyszłym. Wytwórnie te, oparte na nowoczesnych technologiach, zapewniają lepsze rozwiązania funkcjonalne i wyższy standard mieszkań. Rozwinięto również na szeroką skalę produkcję instalacji i materiałów wykończeniowych dla budownictwa oraz mebli i wyposażenia mieszkań. W latach 1971 — 1975 oddanych zostało do użytku 5 fabryk mebli, zaś nakłady na rozbudowę i modernizację przemysłu meblarskiego były dwukrotnie większe niż w pięcioleciu 1966 — 1970. W planie na lata 1976 — 1980 przewiduje się uruchomienie dalszych 6 fabryk mebli o znacznie wyższych zdolnościach produkcyjnych. Poważny postęp dokonany został w zakresie infrastruktury komunalnej.

Biuro Polityczne stwierdziło, że plan działań w zakresie budownictwa mieszkaniowego stwarza warunki realizacji zadań obecnego planu pięcioletniego i przyczyni się do poprawy jakości mieszkań — zarówno nowo budowanych jak i już istniejących. Podkreślono za razem, że niezbędna jest inicjatywa i aktywność władz tere-

nowych, kierownictw zakładów pracy, spółdzielczości mieszkaniowej oraz indywidualnych obywateli w uruchamianiu wszystkich rezerw pozwalających na wykonanie tego planu.

Biuro Polityczne rozpatrzyło i zaakceptowało kierunki dalszej aktywizacji środowisk technicznych, rozwoju i doskonalenia działalności Naczelnej Organizacji Technicznej oraz zrzeszonych w niej stowarzyszeń naukowo-technicznych. Podkreślono, że uchwalony na VII Zjeździe program stwarza wielkie społeczne zapotrzebowanie na aktywność inteligencji technicznej i jej twórczy wkład w rozwój kraju, stwarza pełne możliwości zaspoko-

Dokończenie na str. 2

Rada Bezpieczeństwa omawia sytuację w Namibii

Rada Bezpieczeństwa ONZ rozpoczęła we wtorek debatę nad sytuacją w Namibii. Rozwaga ona, jakie kroki powinna podjąć Organizacja Narodów Zjednoczonych, aby skłonić RPA do wykonania decyzji ONZ w sprawie tego terytorium.

Podczas poprzedniej debaty Rady Bezpieczeństwa w sprawie Namibii 6 czerwca 1975 r. przedstawiciele USA, Francji i Wielkiej Brytanii, sprzeciwili się przyjęciu rezolucji, wzywającej wszystkie państwa do zastosowania obowiązującego embarga na broń do RPA.

26 listopada 1975 roku, Zgromadzenie Ogólne przyjęło rezolucję zwracającą się do Rady Bezpieczeństwa o ponowne rozpatrzenie problemu Namibii.

We wtorek, w pierwszym dniu debat, m. in. przewodniczący Komisji ONZ do Spraw Namibii — Kamano wezwał Radę Bezpieczeństwa, aby po tępiła nielegalną okupację Namibii i zażądała od RPA wycofania się z tego terytorium, natychmiastowego zaprzestania represji. (PAP)

Rokowania ZSRR — CSRS

Wczoraj w Moskwie zakończyła obrady międzyrządowa radziecko-czechosłowacka komisja do spraw współpracy gospodarczej i naukowo-technicznej. Rozpatrzyła ona i zatwierdziła podstawowe kierunki współpracy do roku 1990 w dziedzinie produkcji niektórych rodzajów maszyn dla przemysłu chemicznego i petrochemicznego, wyposażenia gazociągów, w dziedzinie budowy maszyn dla hodowli i produkcji pasz.

Wyróżnienie F. Castro

Rada Naukowa Uniwersytetu miłchoańskiego w Meksyku postanowiła nadać I sekretarzowi KC KP Kuby, premierowi Rewolucyjnego Rządu — F. Castro honorowy tytuł doktora nauk tej wyższej uczelni. To zaszczytne wyróżnienie przyznane zostało F. Castro za wybitne zasługi dla narodu kubańskiego.

Komunikat OPEC

W Paryżu zakończyła się wczoraj konferencja ministrów finansów krajów OPEC. Ministrowie —

Południe w ośnieżonym parku



Fot. — H. Karnza

Min. S. Olszowski zakończył wizytę w ZSRR

Pogłębianie przyjaźni i umacnianie współpracy

27 i 28 bm. odbyły się rozmowy przebywającego w Moskwie w przyjacielską wizytę członka Biura Politycznego KC PZPR, ministra spraw zagranicznych PRL — Stefana Olszowskiego, z członkiem Biura Politycznego KC KPZR ministrem spraw zagranicznych ZSRR — Andriejem Gromyką. Dokonano wymiany poglądów na niektóre zagadnienia stosunków dwustronnych i aktualne problemy międzynarodowe w duchu całkowitego wzajemnego zrozumienia i jednolitego, charakteryzujących stosunki między KPZR i PZPR.

Strony wyraziły głębokie zadowolenie ze stałego umacniania się przyjaźni i wszechstronnej współpracy między PRL i ZSRR we wszystkich dziedzinach życia państwowego i społecznego. Ważnym czynnikiem dalszego pogłębiania przyjaźni między PZPR i KPZR, między narodami polskim i radzieckim — podkreślił ministrowie — są spotkania i rozmowy sekretarza generalnego KC KPZR — Leonida Breżniewa z I sekretarzem KC PZPR — Edwardem Gierkiem.

Podkreślono ważną rolę Układu Warszawskiego w zapewnieniu sprzyjających zewnętrznych warunków pokojowej pracy narodów państw członków układu.

W toku rozmów potwierdzono niezmienność woli dalszego umacniania współpracy między Polską Rzeczpospolitą Ludową a Związkiem Radzieckim na arenie światowej, w tym w sprawach dotyczących bezpieczeństwa w Europie, w interesie pogłębiania odprężenia i utrwalenia pokoju powszechnego. (PAP)

Życie w Libanie powraca do normy

Doniesienia z Libanu wskazują na dalszą poprawę sytuacji w tym kraju, mimo że nie zakończyła się jeszcze operacja wycofania grup zbrojnych z dawnych rejonów walk i likwidacji barykad. Na podstawie osiągniętego porozumienia między wszystkimi partiami politycznymi operacja ta miała zakończyć się we wtorek do godziny 17 czasu warszawskiego.

Nadzorujący zawieszenie broni Najwyższy Komitet Wojskowy poinformował, że kontynuowane są wysiłki w celu doprowadzenia do końca realizacji postanowień rozejmowych. W niektórych rejonach Libanu, zwłaszcza w części centralnej, oddziały zbrojne przeciwnych ugrupowań politycznych pozostają jeszcze na swych pozycjach, a w miejscowości Kab Elias doszło we wtorek do strzelaniny.

Po tygodniach niszczących walk, życie w Bejrucie powraca do normy. Służba porządkowa w przyspieszonym tempie usuwa gruz oraz stopy zmagazynowanych na ulicach śmieci. Przywrócono łączność telekomunikacyjną z zewnętrzną oraz prowincją. Otwarto banki, urzędy i sklepy. (PAP)

Kolejne prowokacje i represje Izraela

Korespondenci gazet libańskich donoszą o intensywnych ruchach wojsk izraelskich wzdłuż południowej granicy Libanu, a zwłaszcza w rejonach miejscowości Kwar — Szuba, Madzide i Hiam. W rejonie drogi łączącej Maradżun i Udeis również zauważono przemieszczanie oddziałów izraelskich. Wioski Udeisa, Kwar-Kala i Taibe zostały we wtorek w nocy ostrzelane przez Izraelczyków.

Według doniesień z Tel Awiwu: nie ustaje fala represji Izraela przeciwko ludności arabskiej. Jeden z izraelskich sańców wojskowych ukaź 23 uczniów arabskich karą w wysokości 4 000 funtów za udział w demonstracji antyamerykańskiej. We wtorek uczniowie ci zorganizowali na zachodnim brzegu Jordanu w miastach Ramallah, Jericho i Nablus na północy demonstrację przeciw blokowaniu przez USA rezolucji blisko-wschodniej potwierdzającej prawa Palestyńczyków do niezawisłego państwa. (PAP)

de antyindyjską — dodała I. Gandhi.

Zapowiedź wizyty

W Paryżu poinformowano, że francuski minister spraw zagranicznych — J. Sauvagnargues 26 i 27 lutego złoży wizytę w Portugalii. Przeprowadzi on rozmowy z szefem dyplomacji portugalskiej — Ernesto Melo Antunesem na tematy stosunków dwustronnych oraz problemów zacieśnienia kontaktów Portugalii z EWG.

Aresztowania w Etiopii

Powołując się na rozgłoszenie w Addis Abebie, agencja Reutera podaje o dymisji i aresztowaniu 6 członków Etiopskiego Tymczasowego Wojskowego Komitetu Administracyjnego. Aresztowanym zarzucono brak dyscypliny i postępowanie niezgodne z prawem.

Oświadczenie rządu RPA

Jak donoszą z Pretorii, rząd Republiki Południowej Afryki przyznał oficjalnie w środę swym siłom zbrojnym prawo zbrojnego interwencji poza granicami republiki i Namibii w obliczu „groźby terroryzmu”.

Krótko

Udzielane z niego będą długoterminowe pożyczki krajom rozwijającym się.

I. Gandhi o polityce Chin

Premier I. Gandhi oświadczyła, że Chiny wywierają nacisk na niektórych sąsiadów Indii, próbując skłonić ich, by nie utrzymywały przyjaznych stosunków z Delhi.

W wywiadzie dla paryskiego dziennika „Figaro” opublikowanym wczoraj przez prasę indyjską stwierdziła ona, że normalizacja stosunków z Chinami zależy od postawy Pekinu. Jak dotychczas Chiny nieustannie prowadzą propagan-

Aktualnym zadaniem organizacji poświęcone było wczorajsze plenum ZW TPPR w Koninie. W referacie programowym, wygłoszonym przez wiceprzewodniczącego Zygmunta Myślińskiego, podkreślono znaczenie pomocy Związku Radzieckiego w rozwoju przemysłowym Ziemi Koninińskiej w latach ubiegłych oraz w bieżącej pięcioletniej.

W czasie obrad Wanda Jaskiewicz odznaczona została za dotychczasową działalność Srebrnym Krzyżem Zasługi. (woj)

LAUREACI „VENUS—75”

W Krakowskim Towarzystwie Fotograficznym wręczono wczoraj nagrody laureatom VI Międzynarodowego Salonu Fotografii Artystycznej „Venus—75”. Grand Prix otrzymał Tomasz Kaiser (Polska). Pozostałym laureatom, którym wręczono nagrody oraz Medale FIAP (Międzynarodowej Federacji Sztuki Fotograficznej w Szwajcarii) reprezentując Polskę, Związek Radziecki, Belgie, Włochy i Austrię. W „Venus—75” uczestniczyli fotograficy z 45 krajów. (PAP)

**PIosenka roku
O WARSZAWIE**

Po raz trzeci Warszawski Ośrodek Radiowo-Telewizyjny był organizatorem plebiscytu na najlepszą piosenkę roku o Warszawie. Za piosenkę 1975 r. radiosłuchacze i telewizyjni uznali „Warszawskie nowe tango” w wykonaniu Ewy Siemaszko do słów Zbigniewa Stawieckiego i z muzyką Jerzego Poznańskiego. Drugie miejsce zajęła „Targ na Mariensztacie” Ryszarda Siedleckiego i Jerzego Ficowskiego w wykonaniu Jerzego Polomskiego. (PAP)

Polsko-radziecka współpraca astronomów

**Instrumenty naukowe z Poznania
poleca na Księżyc**

W obserwatorium astronomicznym w Poznaniu, pod kierunkiem prof. Hieronima Hurnika, kierownika Katedry Astronomii Uniwersytetu im. A. Mickiewicza trwają prace związane z opracowaniem i budową automatycznego instrumentu księżycowego, który zamierza się w roku 1980 lub nieco później umieścić na Srebrnym Globie. Po okresie prac wstępnych, badania te włączone zostały obecnie do projektu badawczego, stanowiącego część planu 5-letniego.

**Z prac Biura
Politycznego KC PZPR**

Dokończenie ze str. 1

jenia jej aspiracji zawodowych. Stojące przed nauką i techniką zadania wymagają dalszego rozwoju i doskonalenia działalności NOT, zwiększenia roli ruchu technicznego w rozwinięciu społeczeństwa socjalistycznym. Chodzi zwłaszcza o aktywne pobudzanie przez stowarzyszenia naukowo-techniczne twórczości technicznej w społeczeństwie, oddziaływanie na wzrost kwalifikacji, tworzenie klimatu dobrej roboty. Istnieje także potrzeba dalszego zwiększania udziału NOT w kształtowaniu i realizacji polityki technicznej kraju, w unowocześnianiu potencjału wytwórczego, poprawie jakości i efektywności pracy. (PAP)

„Mały Lotek”

W I LOSOWANIU:

8, 12, 21, 24, 26

Końcówka band. 372 862

W II LOSOWANIU:

1, 2, 22, 23, 24

Końcówka band. 994 102

POGODA

Zachmurzenie duże, z możliwością rozprożeń. Okresami niewielkie opady śniegu. Temperatura minimalna około minus 9 stopni, temperatura maksymalna minus 4 stopnie.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Wojciech Nentwig.

2 STRONA

GŁOS — 29 I 1976

Wszystko dla eksportu

W roku 1976 — pierwszym roku nowej pięcioletki — przed polskim handlem zagranicznym postawiono następujące zadania: Eksport ma wzrosnąć o 12 proc. i osiągnąć wartość 39,2 mld złotych dewizowych, natomiast import wzrośnie tylko o 6 proc. a jego wartość szacuje się na 45,2

mld złotych dewizowych. Mimo dużej dynamiki produkcji eksportowej, nadal jeszcze saldo naszego handlu zagranicznego będzie ujemne. Zadaniem handlu zagranicznego w najbliższych latach jest odwrócenie tej niekorzystnej proporcji.

W Wielkopolsce zakłada się również, iż proporcje pomiędzy eksportem a importem ukształtują się będą mniej więcej w takim stosunku jak w całym kraju. Zarówno jednak produkcja jak i aparat sterujący pracą handlu zagranicznego, m. in. poznański Oddział Polskiej Izby Handlu Zagranicznego, czynić będą w tym roku wszystko, aby popierać produkcję proeksportową i równocześnie dbać o zachowanie w ciągu całego roku dyscypliny importowej. Popieranie będą zwłaszcza te inwestycje, które służą zwiększeniu wielkoseryjnej produkcji nowoczesnych towarów o dużym stopniu przetworzenia i niskiej materiałochłonności.

W naszym rejonie czynione są starania o zwiększenie produkcji eksportowej zakładów przemysłu ciężkiego i elektromaszynowego oraz lekkiego (odzieżowy, dziewiarski, włókienniczy). Sporą rezerwą są jeszcze obroty kooperacyjne, które w rejonie Wielkopolski nie przekraczają 1—1,5 procent całości obrotów handlu zagranicznego. W tym zakresie szanse mają zwłaszcza zakłady ZREMB w Poznaniu i Gnieźnie, poznańska „Modena” i Wielkopolskie Zakłady Obuwia w Gnieźnie oraz liczne przedsiębiorstwa przemysłu maszynowego i chemicznego.

W wielu innych zakładach istnieje również możliwość zwiększenia produkcji eksportowej pod warunkiem unowocześnienia asortymentu produkowanych wyrobów. Dotyczy to zwłaszcza takich poznańskich zakładów jak „Wiefamel” czy „Metalchem”.

O tym, że na nowoczesnej i szybko wdrażanej produkcji można dobrze zarobić świadczy przykład młodego Przedsiębiorstwa Doświadczalnego Specjalnych Maszyn Elektrycznych Małych Moc „Mikrona” we Wrześni, które zawarło bardzo korzystne kontrakty produkcyjne i kooperacyjne z Belgią, RFN i Związkiem Radzieckim.

Wiele spośród prowadzonych obecnie inwestycji o charakterze modernizacyjnym, sprzyjać ma właśnie rozwojowi produkcji eksportowej. Inwestycje te realizowane są m. in. w HCP, Fabryce Samochodów Rolniczych w Antoninie, w Poznańskiej Fabryce Łożysk Toczących, Fabryce Narzędzi Chirurgicznych „Chifa” w Nowym Tomyślu, wrzesińskiej „Mikromie”, Poznańskich Zakładach Obuwia „Domena” Poznańskich Zakładach Drobnarstwa i w Wojewódzkim Przedsiębiorstwie Przemysłu Chłodniczego.

Wielkopolską specjalizacją eksportową mogą stać się ponadto surowce, półprodukty i wyroby z drewna: meble, płyty i sklejkę, oraz szkło gospodarcze i szereg artykułów żywnościowych.

Kilkanaście problemów dotyczących możliwości zwiększenia produkcji eksportowej w regionie Wielkopolski podejmuje w bieżącym roku w swoich pracach Międzywojewódzka Komisja do Spraw Aktywności Eksportu, działająca przy Poznańskim Oddziale Polskiej Izby Handlu Zagranicznego. Rozpatrywane będą m. in. możliwości zwiększenia produkcji eksportowej w województwie kaliskim, rozszerzenia eksportowych usług budowlanych oraz oferty przemysłu maszynowego i metalowego. Analizie poddana zostanie oferta wielkopolskich producentów

obrabiarek do metali oraz wytwórców urządzeń do ochrony środowiska człowieka. Przeanalizowane będą możliwości eksportowe w zakresie surowców browarniczych (słód i jęczmień).

W roku 1975 udział w produkcji eksportowej w całej produkcji polskiego przemysłu wyniósł 13,4—14 proc., zaś na rok 1980 zakłada się, iż wskaźnik ten powinien osiągnąć 17,9—18 proc. W Wielkopolsce już w tym roku zamierza się zwiększyć udział produkcji eksportowej, zwłaszcza w zakresie towarów szczególnie poszukiwanych przez odbiorców zagranicznych do 15,5—16 procent. (map)

W Poznaniu

**Krajowa giełda
modeli odzieży**

W Poznaniu odbywa się trzydniowa krajowa giełda wzornicza przemysłu odzieżowego. W Domu Drukarza przy ul. Inżynierskiej prezentują swoje propozycje laboratoria i pracownie wzornicze z całego kraju. Są to nowoczesne, modne i awangardowe modele odzieży dziecięcej, młodzieżowej oraz damskiej i męskiej w przekroju od bielizny do płaszczy.

Wszystkie wzory zweryfikowane i zaakceptowane przez specjalną komisję zostaną następnie przekazane spółdzielczym punktom usługowym oraz handlowcom.

Poznańskie Laboratorium Odzieżowe, które jest gospodarzem giełdy, prezentuje około 50 modeli okryć damskich i dziecięcych, które wyszły z pracowni znanych projektantek mody — Marii Stepińskiej i Ireny Gierszal. Pozostałe laboratoria (w Chorzowie, Krafcowie, Olsztynie i w Gdyni) pokazują wzory bielizny dziewczęcej i damskiej, sportowej i dziecięcej oraz ubiory damskie. Podobnie jak laboratoria w Poznaniu specjalizują się one w projektowaniu wzorów bielizny i odzieży przeznaczonych dla dzieci, młodzieży i kobiet.

29 bm., również w Domu Drukarza, laboratorium poznańskie zorganizuje przekrojowy pokaz odzieży przede wszystkim dla handlowców z terenu Wielkopolski oraz dla przedstawicieli „Otexu” z całego kraju. (par)

Plenum KC PZPR wskazuje drogę

**Inwestować szybciej
znaczy inwestować taniej**

Różne są okresy wznoszenia inwestycji produkcyjno-usługowych. Średniej wielkości zakład przemysłu lekkiego buduje się około 2 lata, ale np. kopalnię węgla około 7 lat. Szacuje się jednak, że przeciętny czas realizacji obiektów przemysłowych wynosi około 1200 dni, czyli nieco więcej niż 3 lata i 3 miesiące. Z obliczeń fachowców wynika, że skrócenie cykli inwestycyjnych tylko o 1 proc. przyniosłoby wzrost dochodu narodowego o około 1,7 mld zł.

Cóż to jest 1 procent przeciętnego czasu realizacji inwestycji? To zaledwie 12 dni. A mamy przecież przykłady przyspieszenia robót inwestycyjnych o całe tygodnie, ba — nawet o kilka lub kilkanaście miesięcy! W ubiegłym 5-lacie, dzięki poprawie organizacji pracy oraz dostaw materiałów i sprzętu, udało się skrócić cykle budowy o ponad jedną trzecią. Dało to w rezultacie zarówno znaczne obniżenie kosztów inwestycji, jak i uzyskanie dodatkowej produkcji wielomiliardowej wartości.

Nikt nie twierdzi, że na tym kończą się nasze możliwości. Przeciwnie: w dalszym przyspieszaniu terminów realizacji i oddawania do użytku nowych obiektów, tkwią nadal poważne rezerwy. Wskazało na nie II Plenum KC PZPR. Uważa

**Składy wojewódzkich
komisji wyborczych**

KALISZ

PRZEWODNICZĄCY — Stanisław Jarża, prezes Wojewódzkiej Spółdzielni Mieszkaniowej w Kaliszu,
ZASTĘPCA PRZEWODNICZĄCEGO — Marian Jóźwiak, sekretarz KW ZSL w Kaliszu,
SEKRETARZ — Stanisław Włański, dyrektor Biura Organizacyjno-Prawnego Urzędu Wojewódzkiego w Kaliszu,
CZŁONKOWIE — Andrzej Grudziński — sekretarz Wojewódzkiego Komitetu Stronnictwa Demokratycznego w Kaliszu, Czesława Gruszczyńska — kierowniczka biblioteki miejsko-gminnej w Jarocinie, Jan Kaj — rolnik spółdzielca z gminy Jarocin, Czesław Kiczka — mechanik z WSK—PZL Kalisz, Leon Maciejewski — ślusarz brzdajista Zakładów Naprawczych Taboru Kolejowego w Ostrowie, Stanisław Pastuska — oficer WP, Halina Piotrowska — tkaczka z „Runotexu” w Kaliszu, Wojciech Smoczyk — prezes Sądu Wojewódzkiego w Kaliszu, Władysław Talbierz — sekretarz Wojewódzkiej Rady Związków Zawodowych w Kaliszu, Bogusław Weckert — kierownik Wydziału Organizacyjnego KW PZPR w Kaliszu, Zbigniew Zawarka — przewodniczący Zarządu Wojewódzkiego Związku Młodzieży Socjalistycznej w Kaliszu.

KONIN

PRZEWODNICZĄCY — Jerzy Bartecki, dyrektor Huty Aluminium w Koninie,
ZASTĘPCA PRZEWODNICZĄCEGO — Grzegorz Jarosławski, wiceprezes Wojewódzkiego Związku Gminnych Spółdzielni w Koninie,
SEKRETARZ — Ewa Błaszczyk, zastępca kierownika Wydziału Organizacyjnego KW PZPR w Koninie,
CZŁONKOWIE — Józef Błaszczyk, dyrektor Biura Organizacyjno-Prawnego i Kadr Urzędu Wojewódzkiego w Koninie, Joanna Bogacz, starszy inspektor Wojewódzkiej Komisji Planowania Urzędu Wojewódzkiego w Koninie, Stanisława Chudzińska, zastępca kierownika Wydziału Organizacyjnego Wojewódzkiego Komitetu Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego w Koninie, Kazimierz Kasperkiewicz, starszy instruktor Wojewódzkiego Komitetu Stronnictwa Demokratycznego w Koninie, Janina Kozłowska, sekretarz Zarządu Wojewódzkiego Ligi Kobiet w Koninie, Zofia Kukulska, tkaczka Zakładów Przemysłu Jedwabniczego „Miranda” w Turku, Józef Nowicki, sekretarz Wojewódzkiej Rady Związków Zawodowych w Koninie, Józef Szyt, oficer WP, Stanisław Wiśniewski, emeryt, Tadeusz Wojdyński, rolnik indywidualny z Bochelewa gmina Kazimierz Biskupi, Andrzej Zbierski, wiceprzewodniczący Rady Wojewódzkiej Federacji Socjalistycznych Związków Młodzieży Polskiej w Koninie.

PIŁA

PRZEWODNICZĄCY — Marian Pleścikowski, dyrektor Narodowego Banku Polskiego w Pile,
ZASTĘPCA PRZEWODNICZĄCEGO — Zdzisława Goździkowska, kierownik Banku Spółdzielczego w Krajence,
SEKRETARZ — Henryk Pempera, inspektor w Wojewódzkim Wydziale Kontroli,
CZŁONKOWIE — Stanisław Chojnacki, oficer WP, Maria Dąbka, gospodyni domowa, Zygmunt Klimaszewski, dyrektor Wojewódzkiej Poradni Metodycznej, Władysław Kuźniar, rolnik indywidualny, Mieczysław Kwiatkowski, Prokuratura Wojewódzka, Wacław Lopko, robotnik Piłskiej Fabryki Zarówek, Tadeusz Majcher, rolnik indywidualny, Jan Niedźwiedzi, przewodniczący Rady Zakładowej w Zakładach Płyt Piłśniowych, Emil Rodzeń, ślusarz w zakładach „Powogaz”, Wanda Romińska, mistrz oddz. w Chodzieskich Zakładach Porcelany i Porcelitu, Benedykt Torzewski, sekretarz Rady Wojewódzkiej Federacji Socjalistycznych Związków Młodzieży Polskiej, Jan Wojtoń, robotnik Przedsiębiorstwa Naprawy Taboru Leśnego.

skrócenie cykli inwestycyjnych, szybciej uzyskiwać projektowane zdolności produkcyjne w nowo danych do eksploatacji obiektach.

Dużej rangi nabiera też br. określenie właściwej roli systemu gospodarczego w wyznaczaniu inwestycji, co ściśle wiąże się z postulatami znacznego zwiększenia udziału inwestycji modernizacyjnych. Ten potencjał, który tkwi w systemie gospodarczym, powinien być skupiony przede wszystkim właśnie na zadaniach modernizacyjnych, przy zaniechaniu podejmowania budowy nowych obiektów. Te ostatnie powinny być realizowane w normalnym trybie — przez wyspecjalizowane przedsiębiorstwa wykonawcze. Tylko wtedy zapewnimy pełne wykorzystanie istniejących maszyn, urządzeń, ludzkich kadr i zdolności.

W tym roku nakłady inwestycyjne wynoszą 527 mld zł. Chodzi o to, aby każda inwestycja złotówka była jak najlepiej spożytkowana, aby przynosiła w możliwie najkrótszym czasie maksymalne korzyści społeczno-ekonomiczne. (PAP)

**Telefony
GONOSZA**

● W związku z nieostrością jazdy Wojciecha Ł. doszło we wtorek w Wiatrowie w woj. piskim do zderzenia się kierowanego przezeń samochodu osobowego z ciężarówką. 4 osoby odniosły obrażenia i przewieziono je do szpitala w Wągrowcu.

● Nieprzestrzeganie przepisów drogowych przez motorniczego do prowadził we wtorek u zbiegu ul. Fredry i al. Stalingradzkiej w Poznaniu do zderzenia się tramwaju, który jechał mimo czerwonego światła, z samochodem „Jelcz”. Passażerka tramwaju Kazimiera S., która doznała złamań nogi i innych obrażeń, przewieziono do szpitala, natomiast pojazdy zostały uszkodzone na 100 000 zł. (b)

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH”
Adres redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań. Redaguje kolegium: Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Flejsierowicz i Kazimierz Marcinkowski (zastępcy redaktora naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Zbigniew Sek, Zbigniew Szumowski, Jerzy Walasek.
Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefon: 600-41 łączący wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 657-13. Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Zastępca redaktora naczelnego 657-18. Sekretarz redakcji 648-85. Dział poznański 659-39. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 659-16. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk PZG im. M. Kasprzaka — Poznań.

Prenumerata: wpłaty przyjmują działy RSW „Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczyciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty: na miesiąc (17,50 zł), kwartał (52 zł), półrocze (104 zł). Indeks nr 35028. H-8

Dziecko dobrem ogólnospołecznym

Rola rodziny w życiu jedno-
stki i życiu społecznym
nie wymaga większego
zasadniczego. W ostatnich la-
tach instytucję tę otacza się
szczególną opieką. Niedawnym
tego dowodem są zmiany w
Kodeksie Rodzinnym i Opie-
kuńczym, uchwalone przez
Sejm w końcu grudnia ub. r.
Rozmawiamy o nich z sekretar-
zem generalnym Towarzystwa
Przyjaciół Dzieci, BOHDANEM
TRACEWSKIM.

— Jak by Pan ogólnie scha-
rakteryzował zmiany w Kodek-
sie?

— Mają one na celu umoc-
nienie funkcji opiekuńczych ro-
diny przede wszystkim dla do-
bra dziecka.

Oczywiście jesteśmy realista-
mi i trudno sądzić, że da-
 się uniknąć dziecięcych dra-
matów związanych np. z
rozwodami, ale trzeba ro-
bić wszystko, by je ograniczać.
To trudny problem, bo fala
rozwodów wzrasta: w 1960 r.
było ich w Polsce niespełna
15 000, w 1970 r. — ponad
34 000, a w r. ub. — już 41 000.
Rzecz sam w sobie jest zja-
wiskiem niekorzystnym społe-
cznie, ale rozpad małżeństwa
posiadającego potomstwo jest
szkodliwy podwójnie. Wielelet-
nie obserwacje dowodzą, że w
przypadkach, gdy oboje mał-
żonkowie wyrażali zgodę na
rozwód — sądy zazwyczaj nie
badają przyszłej sytuacji dzie-
cka. Często była to rezygnacja
z uruchomienia skutecznego
hamulca rozwodowego.

Nowe przepisy radykalnie
zmieniają tę sytuację. Teraz,
gdy rozwódzie zechcą się zgod-
nie małżonkowie, posiadający
małoletnie dzieci — sąd będzie
musiał przeprowadzić pełne po-
stępowanie dowodowe, intere-
sując się zwłaszcza obecnym i
przyszłym losem dziecka, a
tym samym rozpatrując wniki-
wiej rzeczywisty stopień i
trwałość rozkładu pożycia. Ma-
my nadzieję, że procedura ta
w niektórych przypadkach roz-
wodowi zapobiegnie. Wszak
gdy przyczyną bywa nierząd,
choć chwilowa emocja, że rozu-
miana ambicja czy inna prze-
stanka, nie mająca nic wspól-
nego z trwałym rozkładem
życiowym!

— Z rozwodami łączą się
zmiany w postępowaniu ali-
mentacyjnym i w sprawach
mieszkaniowych...

— Tak. Dotychczas dla uzy-
skania alimentów trzeba było
przeprowadzać odrębne po-
stępowanie. Trwało to długo, a
w tym czasie dziecko było po-
zbawione odpowiedniego zabez-
pieczenia materialnego. Obec-
nie sąd będzie mógł nakładać
obowiązek alimentacyjny w
czasie trwania sprawy rozwo-
dowej. Korzyść płynąca dla

dziecka z przyjęcia takiego roz-
wiązania jest oczywista.

Zdaniem Towarzystwa i wie-
lu innych organizacji bodaj
najważniejsza z życiowego
punktu widzenia zmiana wpró-
wadzona teraz do Kodeksu, do-
tyczy spraw mieszkaniowych.
W przepisach zawarte jest
m. in. takie sformułowanie:
„Orzekając o wspólnym miesz-
kaniu małżonków (rozwódzo-
nych) sąd uwzględnia przede
wszystkim potrzeby dzieci i
małżonka, któremu powierza
wykonywanie władzy rodziciel-
skiej”. Sądy praktykowały na
ogół zwyczaj przyznawania
praw do mieszkania temu mał-
żonkowi, przy którym zostawa-
ło dziecko, ale mogło to nastą-
pić dopiero w wyroku do odrę-
bnej, ciągnącej się niekiedy
latami, sprawy o podział wspól-
nego majątku. Teraz odpowied-
nią decyzję co do mieszkania
sąd może zawrzeć w wyroku
rozwodowym. Skróć to z pew-
nością w niejednym przypadku
goheenne mieszkania latami
po rozwodzie we wspólnym
mieszkanie.

— Zdaje się, że najbardziej
rewolucyjne są zmiany w za-
kresie adopcji?

— Generalnie nowe przepi-
sy mają na celu umocnienie in-
stytucji przysposobienia, przy-
czym zmiany dotyczą głównie
tzw. adopcji anonimowej. Ma
ona miejsce w przypadkach,
gdy rodzice naturalni rzekają
się władzy rodzicielskiej i wy-
rażają zgodę na adoptowanie
ich dziecka bez wskazywania
osób przysposabiających. Otóż
przysposobienie anonimowe
będzie teraz zawsze przysposo-
bieniem pełnym i nie podlega-
jącym rozwiązaniu. Oznacza to
zatarcie w aktach stanu cywil-
nego (głównie w metryce)
wszelkich śladów biologiczne-
go pochodzenia dziecka oraz
uniemożliwienie nawet sądo-
wego ustalenia jego naturalne-
go pochodzenia.

Jest to wielka sprawa dla
adoptowanych dzieci, przypo-
sabiających je rodziców oraz
dla perspektyw rozwojowych
wielce korzystnej społecznie
instytucji adopcji. Szkoda je-
dyń, że pozbawienie praw ro-
dzicielskich nie zapewnia ano-
nimowości i pełni adopcji.
Gwarantuje ją — podkreślam
— tylko dobrowolne zrzeczenie
się tych praw przez rodziców
naturalnych.

— Na czym polega rozszerze-
nie środków opiekuńczych i
wychowawczych będących w
dyspozycji sądów?

— Wprowadza się możliwość
powierzenia opieki nad dzie-
ckiem nie jednej osobie, lecz
ogółu małżonkom, co wzmac-
nia instytucję rodzin zastę-
pczych, zbliżając je swym cha-
akterem do rodzin natural-
nych.

nych. Drugi kompleks spraw
wiąże się z władzą rodziciel-
ską. Dotychczas sąd opiekuń-
czy mógł wkraczać w wychow-
wanie dziecka tylko wówczas,
gdy władza rodzicielska nie
była wykonywana należycie.
W myśl nowych przepisów in-
gerencja taka będzie możliwa
zawsze, ilekroć zagrożone be-
dzie dobro dziecka. Orzeczenie
naganności sprawowania wła-
dzy rodzicielskiej nie będzie
potrzebne, ale i ograniczanie
czy pozbawianie tej władzy
nie będzie konieczne.

— Jakim więc wachlarzem
środków dysponować będą są-
dy opiekuńcze?

— Możliwości będzie wiele,
bo życie jest bogate, a ustawo-
dawcy przyswili idea zwiększe-
nia elastyczności postępowania.
Wymienie typowe rodzaje
ingerencji. Sąd będzie mógł
zobowiązać rodziców i dziecko
do określonego postępowania,
wskazując jednocześnie sposo-
by kontroli realizacji swych
zadanie. Będzie mógł określić
jakich czynności rodzice do-
konywać nie mogą bez zgody
sądu. Sąd opiekuńczy będzie
także władny skierować dzie-
cko do organizacji lub instytu-
cji powołanej do sprawowania
ceściowej pieczy nad dziećmi.

Bez zmian pozostają takie
środki, jak poddanie wykony-
wania władzy rodzicielskiej
stałemu nadzorowi kuratora, a
także ograniczenie bądź wręcz
pozbawienie władzy rodziciel-
skiej i umieszczenie dziecka w
rodzinie zastępczej lub placów-
ce opiekuńczo-wychowawczej.

— Czy możliwości te nie
ograniczają władzy rodziciel-
skiej?

— Bynajmniej. Przecież roz-
szerzenie sądowych uprawnień
opiekuńczo - wychowawczych
nie oznacza powołania do ży-
cia jakiejś „policji rodzinnej”.
Nie ma więc obawy, że np. oj-
ciec karcący rozrabiającego sy-
na otrzyma kuratora, czy też
zakaz „spuszczania łania”. Nie
chodzi o incydenty, lecz o trwa-
łe procesy zagrożenia dobra
dzieci, znęcania się nad nią,
demoralizację, uczenie postaw
aspelacyjnych itd. Nie dotyczy
to dobrych rodziców, których
jest ogromna większość, ale
stosunkowo niewielkiego, choć
wciąż znaczącego marginesu.

Równocześnie wszystkie zmia-
ny mówią wyraźnie, że dzie-
cko nie jest prywatną własno-
ścią, którą rodzice mogą do-
woliwie rozporządzać, lecz naj-
cenniejszym dobrem ogólnospo-
łecznym i jako takie chro-
nionym przez prawo. Jest to
punkt widzenia w pełni odno-
wiadający stanowisku TPD i
zgodny z wieloletnimi postula-
tami Towarzystwa.

Rozmawiał:

TOMASZ JEZIORANSKI



W walce z rakiem

Wojewódzki Zespół Onkolo-
giczny w Poznaniu nie ma
zbyt obszernych lokali. Pod-
jęte już próby znalezienia
wyjścia z impasu doprowadzi-
ły do uzyskania niewielkiej
liczby łóżek w innych szpi-
talach poznańskich. To jednak
nie rozwiązuje problemu. Są
jednak sygnały zwiastujące
poprawę sytuacji. Otóż dyrek-
cja przygotowuje się do roz-
budowy pomieszczeń Wojewo-
dskiego Zespołu Onkolo-
gicznego przez wybudowanie
części ambulatoryjnej i diag-
nostycznej. Na zdjęciu: w po-
rę wykonany zabieg może
zlikwidować ognisko groźnej
choroby nowotworowej. (za)

Fot. — H. Kamza

29 I — Dzień Handlowca

W święto — o robocie

Mało który zawód daje sposobność do tak ostrej, bez-
względnej nieraz i zawsze powszechnej kontroli społecznej —
jak profesja handlowców. Stykamy się z nimi przecież co
dzień, toteż każdy dzień stwarza okazję do ocen jakości ich
pracy. Zatem chociażby dzisiaj, w Dzień Handlowca, spojrzmy
na ich pracę z innej pozycji niż zawsze.

Jest ich milion, w połowie młodych, w większości kobiet —
oto druga specyfika tego zawodu. Jest ich milion, ale ludzi
przeważnie zgrupowanych w małych liczebnie zespołach,
w rozległej sieci warsztatów pracy rozrzuconych na dużym
obszarze miasta czy wsi — to także specyficzne warunki pra-
cy załogi, która ma przecież tylko jednego pracodawcę i jed-
ną radę zakładową.

Pomóżmy więc teraz o pracy handlowców i ich zadaniach.
Od tego, jak je wykonają, zależy będzie nie tylko wysokość
ich płac i premii, ale coś więcej — nasze powszednie samo-
poczucie nabywcy, który ma coraz więcej środków, potrzeb
i chciałby je z pełną satysfakcją wydawać i zaspokajać.

W interesie wszystkich
klientów jest maksy-
malne skracanie czasu
przeznaczonego na dokonywa-
nie zakupów. Nie rozwiąże tej
kwestii wyłącznie poszerzenie
sieci sklepów samoobsłu-
gowych. Konieczne po temu bę-
dą różnorodne przedsięwzię-
cia dla usprawnienia organiza-
cji sprzedaży, zapewnienia od-
powiedniej szybkości i facho-
wości obsługi i wyższej kultu-
ry pracy handlu. Wiele uwa-
gi poświęcono tym sprawom
podczas VII Zjazdu partii w zes-
pole omawiającym problemy
produkcji rynkowej, poprawy
zaopatrzenia, rozwoju usług i
handlu. M. in. postulowano
rozważenie realnych możliwo-
ści przedłużenia czasu pracy
placówek handlowych, lepszej
organizacji pracy sprzedaw-
ców i szerszego wykorzystania
zatrudnienia w niepełnym wy-
miarze godzin.

Równie ważne jest systema-

tyczne podnoszenie kwalifika-
cji zawodowych. I tak stara-
niem Ministerstwa Handlu We-
wnętrznego i Usług powołano
we wrześniu ubiegłego roku
nową formę kształcenia w sys-
temie szkolnym — trzyletnie
średnie studia zawodowe o kie-
runku handlowym i gastrono-
micznym. Zapewnić one mają
pracownikom jednostek han-
dlowych i gastronomicznych, w
pierwszej kolejności ich kie-
rownikom, uzupełnienie wy-
kształcenia średniego z równo-
czesnym uzyskaniem pełnych
kwalifikacji zawodowych.

Szczególną troską resortu ota-
cza młodzież (50 procent za-
trudnionych w handlu i usłu-
gach stanowią ludzie do lat
30). Potrzeby na kwalifikowa-
ne kadry są bowiem duże, a
tworzą je obecnie przede
wszystkim zasadnicze dokształ-
cające szkoły zawodowe. Teo-
rie pobierają w nich uczniowie
— młodzi pracownicy oraz

czteroletnie licea zawodowe w
specjalnościach: sprzedawca,
magazynier. Istotne zmiany
wprowadzono także w szkole-
niu praktycznym uczniów, któ-
re przekształcono w zespołowe,
wyodrębniając 1072 zespoły
nauki zawodu w 297 zakładach
szkoleniowych.

Wielce zobowiązujące dla
kierownictw przedsiębiorstw
handlowych są wytyczne reali-
zowane od 1974 roku Uchwa-
ły Sekretariatu KC PZPR w
sprawie wzmocnienia pracy po-
lityczno-wychowawczej wśród
pracowników handlu we-
wnętrznego i usług. Stawiają
one konkretne wymagania wa-
runkujące uzyskanie w wyni-
ku ich realizacji wysokiej ja-
kości pracy. Osiągnąć ją moż-
na m. in. poprzez systematycz-
ne podnoszenie poziomu zawo-
dowego, politycznego i kultu-
ralnego, wytwarzanie właści-
wej atmosfery w codziennych
kontaktach sprzedawca-klient i
wewnątrzzakładowych. Sporo
w tej dziedzinie uczyniono w
minionych latach w handlu
Wielkopolski.

Szybko postępujące zmiany
w działalności handlu uwzględ-
niają także poprawę warun-
ków bezpieczeństwa i higieny
pracy w poszczególnych pla-
cówkach, zakładach i magazy-
nach. O ich znaczeniu świad-
czy wydatkowanie w kraju na
bhp w ubiegłym roku sumy
około 700 milionów złotych.
Rzecz w tym, by pracę w han-
dlu uczynić — w miarę istnie-
jących po temu możliwości —
lżejszą i łatwiejszą. Tym bar-
dziej, że 70 procent ogółu za-
trudnionych stanowią kobiety.
A w wielu jeszcze przypad-
kach ich praca jest uciążliwa
powodowana przede wszyst-
kim zbyt małym stopniem me-
chanizacji, nie najlepszymi wa-
runkami lokalowymi. Nie bez
znaczenia jest też niezgodność
godzin pracy, czemu zaradzić
można stosowaniem zmiennego
czasu zatrudnienia.

Na szerszą niż dotychczas
skale zmierzając się będzie do
eliminacji prac ciężkich głów-
nie w sklepach spożywczych i
magazynach, także do automa-
tyzacji prac za- i wyładunko-
wych w transporcie. W bieżą-
cym roku ten program pochłonie
kwotę 830 milionów zło-
tych. Nadto nastąpi równo-
cześnie poprawa warunków
pracy w około 3000 placówek
i zakładów, dzięki planowej
modernizacji, remontom i in-
westycjom o łącznej wartości
1,6 miliarda złotych.

Pracownicy handlu wykazu-
ją zaangażowanie i aktywno-
ść, które to czynniki mobi-
lizują do podejmowania rywalizacji, zobowiązań. Pośród
form współzawodnictwa, pod-
stawową stał się Handlowy
Znak Jakości — konkurs
(obecnie już ogólnopolski),
którego inicjatorem była re-
dakcja „Głosu Wielkopolski”.

Dokończenie na str. 4
ANDRZEJ PIECHOCKI

STRONA

GŁOS — 29 I 1976

3

Żołnierska młodość

Krok ku dojrzałości

jego rówieśników: Jana Dzuń
czyka spod Płocka, Ryszarda
Koniecznego z Radomia, Wła-
dysława Forsy z Pruszkowa,
Andrzeja Ziembę z Miecho-
wa i wielu innych. Powoli ma-
łała tęsknota za domem, za
dawnym życiem. Stawiali się
po prostu żołnierzami. Prze-
kroczili pewien próg. Nie za-
sklepiali się już we własnych
sprawach, zauważyli, że zacy-
na ich pociągają życie w ko-
lektwie, w którym każdy z
nich może odegrać jakąś ro-
lę. Naturalnym następstwem
tych zmian było dla nich
wstąpienie do Socjalistyczne-
go Związku Młodzieży Wojs-
kowej.

Gdy w lutym 1975 roku po
skończeniu zamojskiej szkoły
zjawili się w jednej z jedno-
stek Wojsk Lotniczych, byli
to już mężczyźni, którzy wie-
dzą, czego chcą. A chcieli du-
żo. Niespokojne były to du-
chy. Przez pierwsze dni cho-
dzili po warsztatach, w któ-
rych pracowali, zaglądali do
każdego kąta, zapoznawali się
z wszystkimi zdawałoby się

drobiazgami. I tak doszło do
tego, że jednego poniedziałku,
zebrali się w świetlicy. Właści-
wie już wtedy podjęli decy-
zję: stajemy do walki o miano
Drużyny Służby Socjalistycz-
nej. Teraz pragnęli tylko spre-
cyzować zadania, które stawia-
li sami przed sobą. Kolejno z
ust padły propozycje: zdoby-
cie wyższych klas wojsko-
wych... osiągnięcie bardzo do-
brych ocen w szkoleniu bojo-
wym... kolektyw będzie dzia-
łał bez żadnego wykroczenia
dyscyplinarnego... przepracu-
je tyle i tyle godzin w czy-
nach społecznych w miejscu
pracy, w rejonie zakwatero-
wania... będzie prowadził dzia-
łalność kulturalną, oświało-
wą...

Wszystko to skrzętnie zapi-
sywał w zeszycie Michał
Krawczyk. Następnego dnia
chłopcy złożyli meldunek prze-
wodniczącemu zarządu ZSMW,
sierżantowi Ryszardowi Rur-
ce. Pierwsze dni pobytu w jed-
nostce wykazywały, że żołnierze
dobrze wykonywali swe obo-
wiązki w warsztacie, byli wzo-

rem pod względem dyscypliny,
zachowania.

Od tego dnia codziennie Mi-
chał Krawczyk odnotowywał
wykonanie zadania. Ten ze-
szyt najlepiej ilustruje ich
działanie. Krótkie, lakoniczne
notatki, a za nimi kryje
się trud i wysiłek, zaangażo-
wanie się młodych ludzi. Kie-
dy zaczęliśmy obliczać wszy-
stkie osiągnięcia okazało się,
że podjęte zobowiązania wy-
konali w 300 procentach.

Major Adam Stojek, sier-
żant Ryszard Rurka, bezpo-
średni przełożeni chłopców,
wystawiają młodym jak naj-
lepszą opinię. Zasużyli na
nią swoją pracą, służbą i po-
stawą. Zasużyli w pełni na
wyróżnienie otrzymane od do-
wódcy Wojsk Lotniczych, gen.
dyw. pil. Henryka Michałowskiego.

W czasie ostatniego roku —
mówi st. szeregowiec Michał
Krawczyk — starałem się uc-
czestniczyć we wszystkich
działaniach podejmowanych
przez moje koło, przez mło-

dzień jednostki, zdobywałem
doświadczenie. I tak dojrzewa-
ła we mnie decyzja. Podjąłem
ją w okresie przygotowań do
VII Zjazdu PZPR, zgłaszając
chęć wstąpienia do partii.
Dzisiaj jestem kandydatem.
Co wpłynęło na moją decy-
cję? Przypuszczam, że jest to
wynik długotrwałego procesu.
W moim rodzinnym domu, w
szkole podstawowej i średniej
uczono mnie szacunku dla
ustroju, w którym żyjemy,
przygotowywano do pracy dla
Ojczyzny. W moim odczuciu
wstąpienie do partii to wybór
drogi, wymagającej sumienno-
ści, zdyscyplinowania i inicja-
tywy, czasami uporą, drogi
pełnej gotowości do poświęce-
nia.

Ale mówiąc o mojej i innych
kolegów decyzji — bo nie tyl-
ko ja zgłosiłem akces do par-
tii — nie mogę pominąć roli
i znaczenia organizacji par-
tyjnych w szkole w Zamościu
i w jednostce, w której obec-
nie służymy. Na tę społeczno-
polityczną atmosferę w Wojs-
kach Lotniczych składa się
praca dowódcy, oficerów po-
litycznych, bezpośrednich prze-
łożonych — ich postawa, ich
przykład. Oni są dla nas wzor-
em postępowania. Wstępując
do PZPR zrobiłem dalszy
krok ku dojrzałości...

JERZY KNAPIK

Najdłużej chyba pamięta
się pierwsze dni w kosza-
rach. Nagła zmiana oto-
czenia, trybu życia uregulowa-
nego według zegarka, pierwsze
zbiórki, nauka chodzenia w ko-
łumnie — maszerowania, peł-
na gotowość do wykonywania
rozkazów... — Różne przy-
mowane były te sprawy
przez nas, młodych ludzi.
Jakiś mało wiedzy w tych
dziedzinach wynieśliśmy ze
szkół. Potem w wojsku zdo-
bywaliśmy umiejętność utrzy-
mywania porządku, stania łó-
żek. Matki były chyba dla
nas za dobre i zbyt pobłażliwe...
Dzisiaj może to brzmieć
trochę naiwne — mówi star-
szy szeregowiec Michał Kraw-
czyk — ale te pierwsze dni
wojska każdy z nas młodych
podobnie odnotowywał w
swoim życiorysie. Dobrze za-
pamiętałem ten październiko-
wy dzień, w którym jako ab-
solvant Technikum Samochodo-
wego na Ratajach w Pozna-
niu przekraczałem bramę ko-
szar Technicznej Szkoły Wojsk
Lotniczych w Zamościu. Na
wszystkie wątpliwości, które
wtedy miałem, a było ich wie-
le, miały odpowiedzieć pierw-
sze tygodnie życia w mundu-
rze.

☆

Tak się zaczęła szkoła życia
dla Michała Krawczyka i dla

Rok Bibliotek i Czytelnictwa ożywi nasze kontakty z książką

17 kwietnia 1946 roku ogłoszono dekret o bibliotekach i opiece nad zbiorami bibliotecznymi. Dla upamiętnienia tego aktu decyzją ministra kultury i sztuki rok 1976 ogłoszony został Rokiem Bibliotek i Czytelnictwa. Inauguracja Roku odbędzie się dzisiaj we Wrocławiu.

Obecnie mamy w Polsce 54 000 bibliotek z 250 milionami książek. 20 milionów czytelników wypożycza rocznie 300 milionów woluminów. Z okazji Roku Czytelnictwa podjętych będzie wiele nowych inicjatyw. Rozpocznie się budowa Biblioteki Narodowej w Warszawie. W gminach planuje się wspólną budowę księgarń i bibliotek. Na rzecz bibliotek zaangażuje się w większym niż dotychczas stopniu spółdzielczość mieszkaniowa. Ogłoszone zostaną nowe konkursy czytelnice.

Podstawową, najważniejszą formą działania bibliotekarstwa są biblioteki publiczne. Z okazji inauguracji Roku „Głos” zwrócił się do przedstawicieli pięciu Wojewódzkich Bibliotek Publicznych Wielkopolski o informację.

LESZNO — dyrektor WBP Stefan Markowski: W województwie leszczyńskim jest 91 bibliotek publicznych i filii bibliotecznych. Dysponują one 891 000 książek. Biblioteki te odwiedza 89 620 czytelników. Stanowią oni 26,3 procent ogółu mieszkańców województwa. Na 100 mieszkańców (podstawowy wskaźnik statystyczny w bibliotekarstwie) wypada 530 wypożyczeń książek rocznie. Najlepsze warunki lokalowe mają biblioteki w Gostyniu, Kościanie, Górze, Jutrosinie, Osiecznej, Pogorzeli. W najgorszej sytuacji jest sama biblioteka w Lesznie, rozrzucona w trzech miejscach. W Roku Bibliotek i Czytelnictwa w Lesznie, rozrzucona w trzech miejscach. W Roku Bibliotek i Czytelnictwa w Lesznie, rozrzucona w trzech miejscach. W Roku Bibliotek i Czytelnictwa w Lesznie, rozrzucona w trzech miejscach.

KALISZ — zastępca dyrektora WBP, Henryk Wieczorek: Placówek bibliotecznych — 184; książek — 1 431 000; czytelników — 149 188 (23,6 procent ogółu mieszkańców); rocznych wypożyczeń — na 100 mieszkańców — 472. Najlepsze warunki pracy mają biblioteki w Krotoszynie, Ostrzeszowie, Sycowie, Wieruszowie, zle — biblioteki w Doruchowie, Gizałkach, Kotlinie, Rozdrażewie, Ostrowie i Pleszewie. W Roku Bibliotek i Czytelnictwa Kalisz zamierza zorganizować wielką akcję „Książki dla bibliotek”. W ramach tej akcji chce się pozyskać książki od organizacji, zakładów pracy, od osób prywatnych. Odbędzie się także m. in. wielka narada organizatorów czytelnictwa w województwie.

KONIN — zastępca dyrektora WBP, Lech Hejman: Placówek bibliotecznych — 148; książek — 950 000; czytelników — 109 000 (25 procent w stosunku do liczby mieszkańców w województwie); 470 wypożyczeń rocznie na 100

mieszkańców. Najlepsze warunki pracy mają biblioteki w Koninie, Wilczynie, Gostawicach, Ładku, Wrzawie Wielkiej. W najtrudniejszych warunkach lokalowych pracują biblioteki w miejscowościach Rychwał, Przedecz, Chodów i Stare Miasto. Koninianie ma duże kłopoty z uzyskaniem właściwego sprzętu bibliotecznego — szaf, ład bibliotecznych, regałów. W Roku Czytelnictwa i Bibliotek dążyć będzie się tutaj przede wszystkim do wyrównania poziomu pracy i wyposażenia wszystkich placówek.

PIŁA — zastępca dyrektora WBP, Zofia Narkiewicz: Placówek bibliotecznych — 145;

książek — 1 108 000; czytelników — 100 462 (24,5 procent w stosunku do liczby mieszkańców); wypożyczeń na 100 mieszkańców 462,2. W zasadzie wszystkie biblioteki województwa pilskiego pracują w trudnych warunkach lokalowych, nie odpowiadających standardom współczesnym. Stosunkowo najlepszymi warunkami dysponują biblioteki w dawnych miastach powiatowych. W bieżącym roku poza wysiłkami dla poprawy bazy lokalowej uzupełniać się będzie m. in. księgozbiór służący do kształcenia.

POZNAN — zastępca dyrektora WBP, Zofia Piatkiewicz: Placówek bibliotecznych — 145;

Warunki socjalne w „Korundzie”

Ze śniadaniem — do robotnika

W Fabryce Materiałów i Wyrobów Ściernych „Korund” w Kole Niemniej ważne od produkcji są sprawy socjalne prawie 900-osobowej załogi. Dyrekcja zakładu czyni wiele starań, żeby ulżyć w ciężkiej pracy zwłaszcza tym, którzy pracują w trudnych warunkach, wynikających ze stosowanych technologii. Temperatura w piecowiach na wydziałach węgla krzemowego i elektrokorundów jest wyjątkowo wysoka. Pracownicy otrzymują tu codziennie mleko (łattem kefir) oraz posiłek regencyjny. Miesięcznie zakład przeznacza na ten cel około 150 000 zł. W lecie nie ma tu kłopotów z napojami, gdyż w każdym wydziale zainstalowano saturator.

Pomysłowo rozwiązano w fabryce sprawę śniadań. Posiłki przygotowywane są w stołówce i w foliowych torebkach do wozzone — specjalnie do tego celu przystosowanym „melexem” — do każdego stanowiska pracy. Nie ma już teraz w



stołówce kolejek, które powodowały — czasem nawet go — przerwy w pracy. Na specjalny wniosek pracowników ten sposób dostarczania śniadań wprowadzono również na drugiej zmianie.

W optymalny sposób rozwiązano w „Korundzie” problemy mieszkaniowe załogi. Pracownikom oddano 6 bloków spółdzielczych, a ostatnio zakład pomaga w budowie 12 domków jednorodzinnych, udostępniając — w miarę możliwości — materiały, wypożyczanie urządzeń itp. Pracownicy mieszkający poza Kolem dowożeni są i odwożeni z fabryki zakładowym autobusem.

Znaczne fundusze przeznacza dyrekcja zakładu na rekreację i rozwój zainteresowań kulturalnych załogi. Utrzymuje zakładowe ośrodki wypoczynkowe w Mąkolnie i luksusowo wyposażony dom kampaingowy kosztuje rocznie 400 000 zł. W okresie letnim oprócz wczasów organizuje się dla załogi wyjazdy sobotnio-niedzielne oraz popołudniowe. Codziennie po zakończeniu pracy każdy „korundowiec” wraz z rodziną ma możliwość wyjazdu nad jezioro.

Prawie 303 mld zł wkładów oszczędnościowych

Stan wkładów oszczędnościowych ludności w bankach na koniec 1975 r. wyniósł 302,8 mld zł, z tego w PKO — 251,2 mld zł, a w bankach spółdzielczych 51,6 mld zł.

W ciągu ubiegłego roku wkłady oszczędnościowe zwiększyły się o 42,3 mld zł, przy czym w grudniu wzrosły o 4,2 mld zł. (PAP)

W święto — o robocie

Dokończenie ze str. 3.
skiego”. Doświadczenia dowodzą, że HZJ powoduje pozytywne zmiany w zakresie

usprawniania pracy i podnoszenia kultury. A o to przecież głównie chodziło jego organizatorom.

Odpowiedzialna rola handlu, jako pośrednika między producentem a konsumentem, jako organizatora procesu popytu i podaży, z czasem wzbogaciła się o nowe treści. Są to potrzeby społeczeństwa, których zakres obecnie znacznie się rozszerza. Wprawdzie zdolano już w niektórych dziedzinach osiągnąć względną równowagę rynkową, w niektórych przedsiębiorstwach handlowych skutecznie usprawnić pracę, zapewnić lepsze warunki obsługi społeczeństwa, ale nie oznacza to jeszcze, iż wyczerpane już zostały wszystkie możliwości działania. Mówimy tu o rezerwach. Trzeba teraz śmiało po nie sięgać, dźwigać handel na jeszcze wyższy poziom. Rzeczywistość stawia bowiem coraz wyższe zadania.



— Niech pani zagnie, co kupię.

Wicz: Placówek bibliotecznych — 2370 000; czytelników — 259 669 (22,4 procent ogółu mieszkańców); wypożyczeń na 100 mieszkańców — 558. Najlepsze warunki lokalowe mają biblioteki w Nowym Tomysiu, Obornikach, Śremie, oraz w poznańskim klubie osiedlowym „Pod Lipami”. 4 placówek w województwie nie mają samodzielnych lokali. Odczuwa się brak bibliotek na poznańskich nowych osiedlach Rataje i Winogrady. W Roku Bibliotek i Czytelnictwa zorganizowane zostaną dwa dalsze (obok czynnych już trzech) w Środzie i Gnieźnie gabinety audiowizualne do nauczania języków obcych. Swą działalność dyskusyjną o problemach społeczno-politycznych rozwijać będzie nadal, zorganizowany wspólnie z ZW TKKS, klub „Argumenty”. Zamierza się upowszechniać w całym województwie ruch miłośników książki „Pro Libris”. Organizowane będą w bibliotekach ośrodki informacyjne o regionie. W Środzie w adaptowanym budynku powstanie nowa biblioteka. (bran)

Piłkarze Olimpii zremisowali z Vorwaertsem

Piłkarze Olimpii rozegrali wczoraj na własnym boisku na Gołębnie sparingowe spotkanie z czołowym zespołem I ligi NRD Vorwaertsem Frankfurt. Mecz zakończył się remisem 0:0.

Pojedynek odbył się w prawdziwie zimowej scenarii. Mimo to stał na niezłym poziomie, był szybki,

Kronika olimpijska

Austriacki bobsleista Werner Dellekath złożył przysięgę olimpijską w imieniu uczestników zimowych Igrzysk w Innsbrucku. Poprzedni przewidywany do złożenia przysięgi był jego rodak, znany skoczek narciarski, Reinhold Bachler. Jednakże na wniosek trenera kadry skoczków austriackich, Baldura Preimla, zwolniono Bachlera z tego zadania. Zdanem Preimla — „Bachler, nie charakteryzujący się silnymi nerwami, zbytby przeżył ten fakt”, co mogłoby zaważyć na starcie w konkursie skoków tego zawodnika, zaliczanego do grona fa worytów.

Organizatorzy Olimpiady starają się o zaproszenie znanych osobistości na igrzyska w Innsbrucku. W stolicy sportów zimowych podano do wiadomości, że w uroczystości otwarcia igrzysk wezmą udział m. in. dwaj kosmonauci radzieccy — Aleksiej Leonow i Walerij Kubaśow, a także trzej amerykańscy zdobywcy przestworzy — Thomas P. Stafford, Donald Slayton i Vance D. Brand.

Bobsleści już trenują, pomimo że tor olimpijski w Igls jest jeszcze zamknięty. We wtorek podzielił się oni na dwie grupy, Anglicy i Japończycy zeszli po torze na nogach, przyglądając się najtrudniejszemu fragmentowi toru i dzieląc się uwagami. Kanadyjczycy i dwóch innych Japończyków trenowali w tym samym czasie na sztucznym torze w Imst.

W Seefeld mieszkają już 24 osoby. Są to: Japończycy (13 osób), Austriacy (7 osób), Kanadyjczycy (3 osoby) i jeden Koreańczyk.

Ogień olimpijski zostanie przeniesiony z zakończeniem trasy jego ceremoniału przez całą Austrię z północy na południe. Cała trasa liczy 550 kilometrów. W sztafecie, której powierzono zaszczyt przeniesienia ognia, znajdują się najlepsi sportowcy Austrii minionych lat. Są to m. in.: Toni Salter, Beatrix Schuba, Ilona Gusenbauer, Liesel Prokop, Hias Leitner, Baldur Pellm, Ostatni odcinek sztafety przebiegnie parą mistrzów olimpijskich w igrzyskach zimowych — Olga Pall i Wolfgang Schwartz. Olga Pall była mistrzynią olimpijską w zjeździe z 1968 r., a Wolfgang Schwarz wygrał w tym samym roku jazdę figurową mężczyzn. (PAP)

DRUGI MECZ PIĘŚCIARZY ZSRR i USA

Przebywający w ZSRR pięściarze USA spotkali się we wtorek w Erwanu w drugim meczu z bokserami radzieckimi. Spotkanie, które na prośbę gości toczono tylko w siedmiu wagach, zakończyło się zwycięstwem gospodarzy 8:6.

KOMUNIKAT TOTALIZATORA SPORTOWEGO

PP Totalizator sportowy zawiadamia, że w zakładach piłkarskich z 24 bm. stwierdzono:

Puchar Anglii: 6 roz. z 12 traf. — po 98 474 zł; 175 roz. z 11 traf. — wygr. po 3376 zł; 1864 roz. z 10 traf. — wygr. po 316 zł.

Przed piłkarską wiosną 1976

Do inauguracji drugiej rundy rozgrywek I ligi piłki nożnej (II lutego) pozostał miesiąc. O starcie I-ligowców Lecha i II-ligowców Olimpii poinformujemy naszych czytelników oddzielnie. Podamy również terminarz rozgrywek wiosennych z uwzględnieniem wyników pierwszej rundy.

KLASA OKRĘGOWA			
GRUPA I			
1. Zagłębie Konin	13	20:6	164
2. Osioviła	13	18:8	164
3. Stal Ostrow	13	18:8	164
4. Polonia Leszno	13	17:9	154
5. Włókniarz Kal.	13	15:11	134
6. Mieszk. Gniezno	13	15:11	134
7. Kania Gostyn	13	13:13	124
8. Tur Turek	13	13:13	124
9. Prosa Kalisz	13	12:14	104
10. Victoria Jarocin	13	11:15	104
11. Vitcevo Włókno	13	9:17	124
12. Ravia Rawicz	13	9:17	124
13. Obra Kościan	13	8:15	114
14. Calisia	13	4:22	44
GRUPA II			
1. Sparta Szam.	13	21:5	44
2. Grunwald	13	21:5	44
3. Warta	13	19:7	24
4. Lech II	13	16:10	104
5. Polonia Poznań	13	15:11	134
6. Budowlani P-ń	13	14:12	114
7. Weln Rogoźno	13	13:13	124
8. Olimpia II	13	12:14	104
9. Notec Czarnków	13	11:15	104
10. Polonia Piła	13	9:17	124
11. Admira-Teletra	13	9:17	124
12. Dyskobolia Gr.	13	8:15	114
13. Przemysław P-ń	13	7:13	104
14. Błękitni Wronki	13	7:13	104

Komenda Straży Pożarnych w Poznaniu informuje, że z dniem 31 stycznia 1976 roku

LIKWIDUJE

niję wymienione numery alarmowe:

555-55 — śródmieście,
455-55 — Jeżyce
655-55 — Grunwald,
32-15-55 — Dębica,
715-55 — Nowe Miasto,

JEDNOCZEŚNIE PRZYPOMINAMY, ŻE

**STRAŻ POŻARNĄ NALEŻY ALARMOWAĆ
wyłącznie numerem 998.**

781-K1

WZS „OŚWIATA” w Poznaniu ORGANIZUJE KURSY KROJU I SZYCIA I i II st.

dla potrzeb własnych.

Zapisy przyjmuje i informacji udziela
Ośrodek Szkolenia w Poznaniu przy ulicy
Klasztornej 2, tel. 542-26 od godz. 8—18,
w soboty do 15.

757-K1

Zguby ● Różne
W dniu 24. I. 76 r. godz. 13 na ul. Grunwaldzkiej, okolica Pałacza, zaginął pies czarny, podpalany, długowłosy. Znalazcę wy nagrodzić. Tel. 67-43-89.

Sprzedam tanio dom 1-piętrowy Poznań - Dębica. Oferty — „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 35437g.

Sprzedam nieruchomość położoną w miasteczku woj. pilskiego, z domem mieszkalnym (wolne 3-po kojowe mieszkanie z przynależnościami), sad 70 drzew owocowych, ogród warzywny i łąka ca 0,8 ha ziemi, całość w o- brębie domu mieszkalnego. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 35450g.

Sprzedam dom (na wyso- kiej piwnicy), piętrowy z działką 3.500 m², cena do uzgodnienia na miej- scu. Adres wskazać „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 35533g.

Kupię część willi, domu — może być niewykoń- czony. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 35492g.

Działkę w okolicy Smo- chowic, Pleszka — kupię. Może być domek mie- szkalny, względnie pomie- szczenie na warsztat. Of-erty — „Prasa”. Grun- waldzka 19 dla 35484g.

Kupię domek jednorodzin- ny, wykończony lub do- wykończenia, przy komu- nikacji tramwajowej. Mo- żliwość rozliczenia z mie- szkaniami własnościowymi 73 m² — 3 pokoje, kuch- nią, łazienką, przy komu- nikacji tramwajowej. Po- siadam prawo pierwokupu. Oferty „Prasa”. Grun- waldzka 19 dla 35514g.

Sprzedam 3 ha ziemi na- dającej się pod ogrodnictwo, blisko jeziora, lasu, prąd, 16 km od Pozna- nia. Oferty „Prasa”. Grun- waldzka 19 dla 35544g.

Kupię działkę budowlaną — Oborniki, Wągrowiec, Rogoźno. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 35561g.

Sprzedam domek jedno- rodzinny, w stanie surowym, z działką 1.020 m² Siaty k. Nowego Tomysła. Zgłoszenia osobiste: Zygmunt Rataj, Szkoła Podstawowa — Siaty. 35577g

Sprzedam parcelę w Po- znaniu pod budowę oran- zerii 2.500 m². Zgłoszenia: Dąbrowskiego 336 m. 1. 35683g

Gospodarstwo rolne 2,5 ha, budynek nowy, przy głównej drodze, 40 km od Poznania, ziemia zaraz przy budynkach, położe- nie bardzo dobre, pilnie sprzedam. Cena do uzgo- dnienia. Adres wskazać — „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 35685g.

Przyjmę w dzierżawę — działkę. Tel. 603-54. 35767g

Ogrodnictwo 2,5 ha ziemi, 6 szklarni, budynek gos- podarczy — sprzedam z powodu choroby. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 36229g.

Dnia 27 stycznia 1976 r. zmarł po długich i bar- dzo ciężkich cierpieniach nasz ukończony mąż i ojciec

**inż. ANTONI MARIAN
FELLMANN**

Pogrzeb odbędzie się dnia 30 bm. o godz. 9.50 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pograżona
RODZINA

37230g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 27 stycznia 1976 r. po długich cierpieniach zakończyła swój niezwykle uczciwy i pracowity żywot, opatrzona Sakramentami św., w wieku 46 lat moja najdroższa żona, mamusia, siostra, synowa, bratowa i szwagierka, śp.

BOŻENA ADAM

z domu Szrama

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 30 bm. o godz. 14.15 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżona
RODZINA

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Ul. Orzechowa 5 m. 12. 37111g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 27 stycznia 1976 r. odszedł od nas w 74 roku życia, opatrzony Sakramentami św., nasz uko- nczony ojciec, teść i dziadek

ANTONI WOŁOWCZYK

powstaniec śląski, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Od- rodzenia Polski, zasłużony działacz pszczelar- stwa polskiego, długoletni pracownik PKP.

Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się dnia 30 bm. o godz. 9.15 w kościele parafialnym w Chorzowie Batorem.

Pograżony w smutku

syn z rodziną

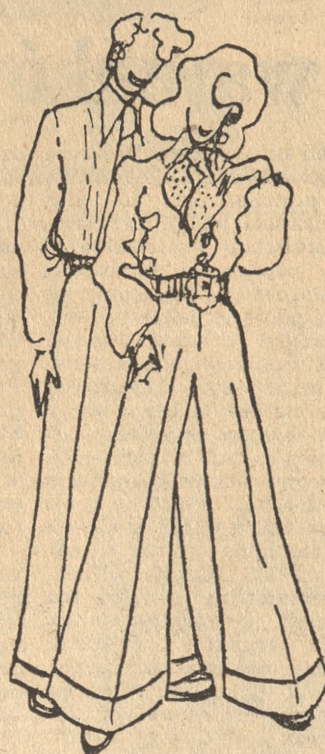
Chorzów, ul. Skrajna 22 m. 6. 37189g



JEŻELI CHCESZ GRAĆ — TO TYLKO

W „KOZIOŁKI”!

PAMIĘTAJ! „KOZIOŁKI” — TO GRA WIEL-
KOPOLSKI I POZNANIA — TO NASZA GRA!



NAJMODNIEJSZE

SPODNIE

DAMSKIE i MĘSKIE

W SZYBKIM TERMINIE

możesz uszyć
w punkcie usługowym

Krawiecko-Futrzarskiej

Spółdzielni Pracy

„MODA”

ul. Chudoby nr 4.

DZIAŁ SPODNIOWY

ZAPEWNIAM FACHOWE

WYKONANIE USŁUGI

Z MATERIAŁÓW

WŁASNYCH

i POWIERZONYCH.

754-K1

Ośrodek Doskonalenia Kadr Kierowniczych
Ministerstwa Administracji, Gospodarki Tere-
nowej i Ochrony Środowiska — zatrudni

zawaz
dwóch pracowników na stanowisko spe-
cjalisty dydaktycznego.

Wymagane:

- wykształcenie wyższe, uniwersyteckie (pe-
dagogika, socjologia, psychologia), ekono-
miczne lub techniczne;
- uprawnienia dydaktyczne (studium peda-
gogiczne lub inne);
- 4 lata praktyki.

Zgłoszenia przyjmuje dział ekonomiczny
Ośrodka, Poznań, ul. Wiśniowa 13, tel. 32-00-67.
168-K2

Stacja Nasiennio - Szkółkarska w Kociątkowej
Górze — zatrudni od 15. III. do 30. XI. br.
pracowników sezonowych, którzy ukoń-
czyli 16 rok życia, do prac pielęgnacyjnych
w szkółce drzewek owocowych i krzewów
ozdobnych.

Stacja zapewnia w pełni wyposażone miesza-
kanie w nowym hotelu oraz całonocne wy-
żywienie w zakładowej stołówce.

Istnieje możliwość przyłączenia do zawodu
ogrodnika - szkółkarza.

Zgłoszenia pisemne prosimy nadsyłać do
dnia 10. III. br., pod adresem: SNS Kociątkowa
Góra, poczta Pobiedziska, woj. poznańskie.
36659g

**SPÓŁDZIELNIA INWALIDÓW
„ZJEDNOCZENIE”**

w Poznaniu, ul. Żeromskiego 13/15

WYDZIERŻAWI

SUCHE POMIESZCZENIE

NA MAGAZYN

o powierzchni od 200 — 400 m²

w Grodzisku Wlkp.

(może być stodoła murowana).

Oferty prosimy składać w naszym Zakła-
dzie Przetwórstwa Papierniczego w Gro-
dzisku Wlkp., ul. Powstańców Chocieszyń-
skich 17, u kierownika Zakładu — telefon:
Grodzisk Wlkp. nr 132.

826-K1

† Dnia 23 stycznia 1976 r. zmarła w wieku
72 lat nasza kochana siostra, szwagierka
i ciocia, śp.

ZOFIA BOROWCZYK

Pogrzeb odbędzie się dnia 29 bm. o godz. 13.05
na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżona

RODZINA

37193g

† Dnia 27 stycznia 1976 r. odeszła od nas na
zawsze, opatrzona Sakramentami św. nasza
najdroższa żona, matka, teściowa, babola i pra-
babola, przeżywszy lat 67, śp.

JADWIGA HAJDASZ

z domu Perz

Pogrzeb odbędzie się 31 bm. o godz. 11.40 na
cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżona

RODZINA

37236g

† W dniu 27 stycznia 1976 r. zmarł, namaszczo-
ny Olejami św., przeżywszy lat 70 mój
kochany mąż

STANISŁAW STACHOWIAK

Pogrzeb odbędzie się 30 bm. o godz. 10.30 na
cmentarzu górczyńskim.

W smutku pograżona

żona z rodziną

37233g

† Dnia 27 stycznia 1976 r. po ciężkich i długich
cierpieniach zmarł mój ukończony mąż i oj-
ciec, przeżywszy lat 67, śp.

STANISŁAW KOWALSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 31 bm. o godz. 8.30
na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pograżona

żona z synem

Zupańskiego 7 m. 8.

† Dnia 27 stycznia 1976 r. zasnął w Bogu nasz
ukończony mąż, ojciec, teść i dziadek, prze-
żywszy lat 77, śp.

JAN KIEK

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 30 bm.
o godz. 14.50 na Junikowie.

W głębokim smutku pograżona

żona z rodziną

Ul. Jarzębowa 2.

37200g

† Dnia 27 stycznia 1976 r. zasnął na zawsze w
Bogu najdroższa żona, jedyny, najlepszy
przyjaciel i towarzysz życia, śp.

ZOFIA BOGUSŁAWSKA

Pogrzeb odbędzie się 30 bm. o godz. 10.35 na
cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pograżony

mąż z rodziną

37198g

† Dnia 26 stycznia 1976 r. zmarła przeżywszy
lat 68 nasza kochana ciocia i siostra, śp.

HELENA JANKOWSKA

Pogrzeb odbędzie się w dniu 30 bm. o godzi-
nie 8.05 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżona

RODZINA

Ul. Pałacza 76.

37

Dnia 21 stycznia 1976 r. zmarł długoletni i ce-
niony pracownik naszego zakładu

ALEKSANDER KACZMAREK

Rodzinie Zmarłego wyraży głębokiego współ-
czucia składają:

Dyrekcja, Samorząd Robotniczy
i współpracownicy
Zakładu Produkcyjno - Remontowego
Energetyki Poznań w Czerwonaku.

160-K3

Dnia 24 stycznia 1976 r. zmarła długoletnia
i zasłużona nauczycielka naszej szkoły

TERESA WAWRZYŃIAK

odznaczona Złotym Krzyżem Zasługi.

Rodzinie Zmarłej wyraży głębokiego współ-
czucia składają

Rada Pedagogiczna, Rada Zakładowa ZNP,
Komitet Rodzicielski, Pracownicy Administracji
oraz Młodzież

Szkoły Podstawowej nr 33 w Poznaniu.

37185g

STEFANIA JUDEK

z domu Kaczmarek

W Zmarłej straciłmy dobrą, sumienną i lu-
biącą przez wszystkich koleżankę.

Mezowi wyraży szczerego współczucia skła-
dają:

Kierownictwo — Rada Zakładowa
i współpracownicy

Pogrzeb odbędzie się dnia 30 stycznia br. na
cmentarzu na Junikowie, o godz. 11.55.

164-K3

TEATRY

POZNAŃ

OPERA — g. 19 „Gloconda”.
MUZYCZNY — g. 19 „Kiss me Kate”.
NOWY — g. 19 „Opera za trzy grosze”.
LALKI i AKTORA — g. 11 i 17 „Gra”.
TEATR ÓSMEGO DNIA (Czerwonej Armii 80/82) — g. 21 „Musimy poprzestać na tym co nazwano rajem na ziemi?”

KINA

CHODZIEŻ Noteć: „Wielki Gatsby”.
CZARNKÓW: „Dzieje grzechu”.
GNIEZNO Lech: „Sędzia z Tekasasu”; Polonia: „Policja przygląda się”.
GOSTYN: „Wspomnienia generała”.
GÓRA: „Noce i dnie”.
JASTROWIE: „Morderca samotnych kobiet”.
KALISZ Oaza: „Jak zdobyć prawo jazdy”; Stylowe: „Samotny de tektyw McQ”.
KĘPNO: „Britannic w niebezpieczeństwie”.
KŁODAWA: „Alfredo, Alfredo” i „Dzielnicy szeryf Lucky Luke”.
KONIN Górnik: „Dwaj ludzie z miasta”.
KOSCIAN: „Noce i dnie”.
KROTOSZYN: „Zakłete rewiry”.
KRZYŻ: „Peppino podbija Amerykę”.
KÓRNIK: „Był sobie drożdż”.
LESZNO: „Największe wydarzenie od czasów gdy człowiek stanął na księżycu”.
NOWY TOMYŚL: „Żyć razem”.
OBORNIA: „Britannic w niebezpieczeństwie”.
OSTRÓW Roma: „Cezar i Roza Ha”; „Witla, Masza i morska piechota”; „Zaproszona”; Słońce: „Doktor Judym” i „Smakacz na boisku”.
OSTRZESZÓW: „W poszukiwaniu miłości”.
PIŁA Iskra: „Piąt”; Sokół: „Nie oglądaj się teraz”.
FLESZEW Hel: „Noce i dnie” cz. I i II.
RAWICZ: „Aresztuję cię przyjacielu”.
ROGOŹNO: „Pygmalion XII”.
SŁUPCA: „Szczury Paryża”.
SREM Słonko: „Doktor Judym”; Klubowe: „Bitwa nad Neretwą”.
SRÓDA: „Dramat namietności”.
SZAMOTUŁY: „Melodie przedmieścia”.
TRZCIANKA: „Miłość i anarchia”.
TUREK: „40 karatów”.
WAŁCZ: „Synowie szeryfa”.
WĄGROWIEC: „Nie unikniesz przemoc”.
WIERUSZÓW: „Niespokojne moce”.
WŚCHÓWA: „Podwodna odyseja”.
WRZESNIA: „Dzień Szakala”.
ZŁOTÓW: „Niezwyciężony przygody Włochów w Rosji”.

RADIO

PROGRAM I: 8.10 Mel. naszych przyjaciół; 8.35 Bydgoski koncert rozrywkowy; 9.05 Muzyka; 9.25 Pieśni i tańce ludowe znanego z Morza Śródziemnego; 10.08 Muzyka baletowa; 10.30 „Niebezpieczne związki” — fragm. 4; 10.40 Dzielni w Holandii; 11.05 Nie tylko dla kierowców; 11.12 Rytmy, barwy i nastroje; 11.30 Koncert przed hejnałem; 12.25 Piosenki żołnierskie; 13.00 Duet fortepianowy: Marek i Wacek; 13.15 Dom i my; 13.35 Spotkania z folklorem; 14.00 Co się wam w tej audycji najbardziej podoba; 14.20 Sport to zdrowie; 14.25 „Człowiek i środowisko”; 14.30 Rytmy rękodzielnicze; 15.10 Z polskiej fonoteki; 15.35 Z lekką nutą przez lata; 16.11 Antologia jazzu polskiego; 16.30 Aktualności kulturalne; 17.00 Radiokurier; 17.20 Parada polskiej piosenki; 18.00 Muzyka i Aktualności; 18.30 Twórcy polskiej piosenki; 19.15 Z nagrań Ork. PR i TV; 20.05 Odpowiedzi na listy słuchaczy. Studium Nauczania Początkowego. Matematyki — aud. prof. Z. Semadeniego; 20.25 Utwory S. Moniuszki; 21.15 Koncert żywy; 22.20 W karnawałowym nastroju; 22.30 Rep. na zamówienie; 22.45 W karnawałowym nastroju — c.d.; 23.10 Korespondencja z zagranicą; 23.15 Koncert żywy odc. od Polonii zagranicznej dla rodzin w kraju.

Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 4, 5, 6, 8, 9, 10, 12.05, 15, 16, 20, 21, 22, 23.

PROGRAM II: 7.45 Muzyka z oper i baletów; 8.35 Jutro zaczyna się dziś; 8.55 Muz. spod strzechy — pieśni sądeckie; 9.00 R. Schumann: Sonata fortep. f-moll op. 14 zw. „Kocierem bez orkiestry”; 9.40 Tu Radio Moskwa; 10.00 Kronika kulturalna; 10.15 Tańce małych mistrzów baroku; 10.40 Nie ma marginesu; 11.00 Polska muzyka operowa; 11.35 Choroby weneryczne nadal groźne; 11.45 Od Tatr do Bałtyku; 11.50 Poradnia Rodzinna; 12.05 Czas dobrych gospodarzy; 12.25 „Ostatni i sam” — wspomnienie K. Wyki; 12.45 Ludwik van Beethoven: Tró B-dur op. 11; 13.35 Ze wsi i o wsi; 13.50 Piosenki Rymu i Pragi; 14.10 Wiecej, lepiej, taniej; 14.25 Małe utwory wielkiego Strawińskiego; 15.00 Radioterie; 15.40 Koncert Ork. PR i TV w Krakowie; 16.10 W młodzieżowym stylu; 16.25 Operetka i musical; 16.40 Magazyn informacyjny; 16.50 Radioexpress; 17.00 Juraj Gula; 17.05 Spiewak radziecki, laureat nagrody państwowej 1975 r.; 17.20 „Czy doktor może spać” — opow.; 17.40

Poznańskie w 1976 roku

Wszechstronna poprawa warunków życia ludności

Plan społeczno-gospodarczy go rozwoju województwa poznańskiego na rok 1976 zakłada m. in. zwiększenie produkcji materialnej i usług, poprawę efektywności gospodarowania, uzyskanie wyraźniej poprawy jakości pracy, podnoszenie poziomu życia społeczeństwa. Dzięki pomyślnemu wykonaniu dotychczasowych zadań, na co miała istotny wpływ wysoka aktywność polityczna i zawodowa społeczeństwa województwa poznańskiego, można było nakreślić nowe, większe plany, których kierunkowe założenia wytyczone zostały na VII Zjeździe PZPR.

Wszechstronna poprawa materialnych, socjalnych i kulturalnych warunków życia ludności będzie możliwa dzięki wdrożeniu do planu na rok 1976, będącego pierwszym etapem realizacji nowej 5-letki, tych wszystkich elementów, które mają istotny wpływ na rozwój podstawowych gałęzi naszej gospodarki. Przeznaczona została na ten cel suma ponad 7 mld złotych.

Zakłady przemysłowe zlokalizowane na terenie Poznania i województwa poznańskiego mają w bieżącym roku nie tylko skoncentrować się na poprawie jakości wytwarzanych towarów, ale w dalszym ciągu mają intensyfikować swoją produkcję. Służą temu — obok dalszego wzrostu wydajności pracy i obniżaniu udziału kosztów materiałowych produkcji — rozbudowa naszego przemysłu. Objęte nią zostaną także zakłady jak Fabryka Obrabiarek Specjalnych „Ponar” — Poznań, Zjednoczone Zakłady Elektrochemiczne „Centra”, Wielkopolskie Zakłady Teleelektroniczne „Telkom-Teletra” w Poznaniu. Na terenie województwa rozbudowywane są także przedsiębiorstwa jak Fabryka Narzędzi Chirurgicznych w Nowym Tomyślu czy też zakład w Pniewach Fabryki Aparatury i Urządzeń Komunalnych „Powogaz”.

Warto tu dodać, że w tym roku ma być opracowany program rekonstrukcji i modernizacji przemysłu ciężkiego, ma

szynowego i chemicznego oraz rolnospożywczego w Poznaniu i województwie poznańskim. Ambitne zadania stawia się także przed rolnictwem, którego zasadniczym zadaniem jest wykorzystanie całej powierzchni użytków rolnych, które mamy w województwie poznańskim 550 000 hektarów. Pozwoli to na dalszy wzrost produkcji rolnej i zwierzęcej. Skup podstawowych artykułów rolnych ma się zwiększyć w 1976 roku: zbóż — o 16,8 procent, żywności — o 3,4 procent i mleka — o 6,2 procent.

Wzrost produkcji przemysłowej i rolniczej powinien dać w rezultacie więcej przeróżnych towarów i żywności na rynku, co jest istotne, bowiem przychody pieniężne ludności będą w tym roku wyższe o około 10 procent w porównaniu z 1975 rokiem. Wiąże się z tym wzrost liczby usług świadczonych dla ludności, które mają być o około 9,6 procent większe niż w ub. roku. Przewiduje się tutaj budowę pawilonu usług wielobranżowych w Gnieźnie i Luboniu, palni chemicznej w Poznaniu, dużej stacji obsługi samochodów — w Poznaniu i we Wrześni. W 1976 roku ma się rozpocząć budowa 6 domów usług: w Gnieźnie, Obornikach, Swarzędzu, Szamotułach, Śremie i Środzie; w Poznaniu taka placówka ma być oddana do użytku przy ul. Ściegiennego.

Niezwyczajnie istotną sprawą jest rozwój budownictwa mieszkaniowego. Plan na rok bieżący przewiduje wybudowanie w województwie poznańskim 8763 mieszkań o 33 560 izbach, z czego w Poznaniu 5728 mieszkań o 21 165 izbach. W stolicy województwa poznańskiego budownictwo mieszkaniowe koncentrować się będzie nadal na Ratajach, Winogradach i na Grunwaldzie (Osiedle im. M. Kopernika). Również w tym roku powinna być zakończona budowa zespołów mieszkaniowych Winiary I i Kuźnica — Kosynierska. Zgodnie z założeniami Poznański Kombinat Budowy Domów w Suchym Lesie ma w 1976 roku rozpocząć montaż pierwszych budynków na Osiedlu Piątkowo i Winiary II; 1264 mieszkania powinny nam przybyć w ramach budownictwa indywidualnego. Wszystko to zmniejszy wskaźnik zaspokojenia mieszkań w miastach województwa poznańskiego z 1,17 osób na izbę w roku 1975 do 1,15 w roku 1976 (w Poznaniu analogicznie — z 1,15 do 1,13 osób). Warto tu dodać, że średnia powierzchnia mieszkań wzrosła z 47,9 do 50,5 m. kw.

Szczupłe ramy tego artykułu nie pozwalają na podkreślenie wszystkich istotnych zmian, które zakłada plan rozwoju społeczno-gospodarczego wo-

jewództwa poznańskiego na rok 1976. Jego globalne założenia zapewniają dalszy wzrost potencjału gospodarczego i poprawę warunków bytowych społeczeństwa, co jest konsekwentną realizacją uchwał VI i VII Zjazdu partii. (s)

W czasie zebrań w organiza-



Zakłady Mięsne w Kole (woj. konińskie) dostarczają na rynek wiele przysmaków. Do ich produkcji wykorzystuje się liczne nowoczesne maszyny i agregaty — także z importu. Na zdjęciu: przy zmechanizowanym stanowisku pakowania wędlin. Fot. — T. Fitzner

Trzcianieccy modelarze mają osiągnięcia

Wśród kilku sekcji istniejących obecnie w trzcianeckim Młodzieżowym Domu Kultury, najdłuższą — bo od 1966 roku — pracuje sekcja modelarstwa lotniczego, od samego początku prowadzona jest przez dr. Eugeniusza Żmudę. Uczestnicy sekcji spotykali się początkowo w piwnicach budynku, w którym obecnie mieści się Urząd Miasta, że jednak nawet modelom samolotów bardziej „odpowiadają” pewnie wyższe kondygnacje, przeniesiono je potem... na poddasze gmachu, będącego siedzibą Studium Wychowania Przedszkolnego. Nie były to nadal najlepsze warunki dla ciekawie rozwijającej się działalności młodych modelarzy, a jednak w okresie blisko dziesięciu lat kronika sekcji ma wiele osiągnięć. Dzięki udanym startom w wojewódzkich zawodach modeli latających w roku 1972 ekipa młodych trzcianeckich konstruktorów gościła w NRD, gdzie nawiązane zostały pierwsze kontakty z modelarzami w Cottbus.

W okresie istnienia sekcji przez pracownię modelarską przewinęło się około 300 uczniów trzcianeckich szkół podstawowych i średnich, nieustannie rosła też wartość gromadzo-

Przed konferencjami wojewódzkimi

Wspólnota działań młodzieży

LESZNO. 53 tysiące członków zreszta Leszczyńska Federacja Socjalistycznych Związków Młodzieży Polskiej. Kampania sprawozdawczo-wyborcza w ogniwach stopnia podstawowego zakończyła się jeszcze w okresie przed VII Zjazdem Partii. Obecnie trwają przygotowania do wojewódzkiej konferencji sprawozdawczo-wyborczej, która odbędzie się w lutym.

W czasie zebrań w organiza-

cjach gminnych, zakładowych i szkolnych oceniano dorobek poszczególnych kół ZMS ZSMW. Przedmiotem dyskusji były także sprawy dalszego przyspieszenia przemian społeczno-ustrojowych zarówno w mieście jak i na wsi, racjonalne wykorzystanie każdego skrawka ziemi uprawnej, wdrażanie i rozszerzanie nowoczesnych metod organizacyjnych produkcji rolnej: specjalizacji i kooperacji. Mówiono również o doskonaleniu wiedzy zawodowej i ogólnej młodzieży na wsi i w miastach, a także o aktywniejszym niż dotychczas udział młodzieży w pracach rad narodowych, instancjach samorządowych i społecznych. Postulowano konieczność rozbudowy bazy rekreacyjno-wypoczynkowej, rozszerzenie współpracy młodzieży wiejskiej z zakładami uspołecznionego sektora rolnictwa oraz wzmocnienie pracy nad praktykowaniem aktywistów młodzieżowych w szeregi PZPR. (H)

W KONINIE wojewódzka konferencja sprawozdawczo-wyborcza ZMS odbędzie się w lutym. Weźmie w niej udział 70 delegatów wybranych z odbywających się w zeszłym roku konferencjach sprawozdawczo-wyborczych zarządów miejskich i zakładowych.

Obecnie odbywają się konsultacje delegatów z przedstawicielami Zarządu Województwa ZMS w Koninie oraz rozmowy z wyborcami, którzy stanowią jedną z form przygotowania do konferencji wojewódzkiej, mającej ocenić dorobek organizacji w ostatnich latach oraz ustalić kierunki działań na lata przyszłe. W ostatnim okresie ZMS-owcy województwa konińskiego przejawiają bardzo dużą aktywność w swoich zakładach pracy i środowisku. Wydaje się, że przyjęty przez zbliżającą się konferencję program działania na lata najbliższe spowoduje jeszcze większy udział w życiu gospodarczym, społecznym i kulturalnym województwa zrzeszonych w ZMS-owców. (vol)

Sprawy codzienne

Fałszywe gesty

Celowo usiadłem w ostatnim rzędzie miejsc, bo jest w autobusie (nie tylko zresztą) najlepszy „punkt obserwacyjny”, choć właśnie tam najmocniej czuwać trzeba. Monotonie migających za oknem widoków, urozmaiciem sobie rachunkami. No, może nie rozumianymi dostawami w każdym bądź razie liczeniem. Czego: wsiadających i wysiadających pasażerów, przystanków, czy mijających pojazdów? Nie. Liczyłem przejawy ludzkiej naiwności, okrążeńia samych siebie.

Paniusia z dzieckiem na ręku, wychodząc z autobusu, poradnie drugą dłoń wciśniętą w kieszeń, by nie wypadła z torby stojącej pod drzwiami konduktora. Przygarbiony staruszek zapłacił nam na przejazd kwotę i pokławił znaczącą ręką — biletu trzeba. Mężczyzna nieco od niego młodszy wziął wręcz bilet, ale potem zostawił go — chyba nie przez niedopatrzenie — na siedzeniu. Grupa młodych jechała kilka przystanków bez biletów, placąc konduktorowi przy... wysiadaniu. Podnie scenki dzieją się codziennie w wielu autobusach.

Nikt z pewnością nie przysięga, że robi źle — po prostu gest. Można dawać napiwek w lokalu czy np. fryzjerskiemu, dając go by nie dać konduktorowi PKS? Zgoda, wtedy zostawimy ów „napiwek” po opłaceniu biletu. To ma być istotnie nazwać gestem. W autobusach zaś nie zdarzają się zobowiązania, by ktoś zostawił konduktorowi dodatkową kwotę, np. za stworzenie przyjemnej atmosfery jazdy. Każdego „gestem” jest zostawienie biletu. Fałszywym gestem nadużyć, gdyż wiadomo, że bilety powtórnie (a czasem i więcej) wracają do obiegu; z drugiej zaś pomniejsza się tym samym wpływ PKS-u, które przeznaczone mogłyby być na poprawę stanu taboru. A są przecież jeszcze inne aspekty tych gestów. Przecież w razie kontroli bardzo łatwo „wpaść” i wtedy płaci się wysoką karę za swoją naiwność. A częste „wypadanie” kursów lub opóźnienia — szczególnie na bocznych liniach? Kierowca i konduktor pohlalił po sobie dnia za „dobre” pieniądze i zaniedbali swoje obowiązki.

A propos. W dyrekcji Przedsiębiorstwa PKS w Poznaniu obliczono, że jeden nieuczciwy konduktor może dziennie żerując na „gestach” pasażerów — przyulasyścić sobie kilkaset złotych. W skali roku kwota ta w odniesieniu do czterech województw, które obsługuje swym taborem poznański PKS (kaliszkiego, konińskiego, leszczyńskiego i poznańskiego) — sięga ogółem kilku dziesiątek milionów złotych. Chyba wystarczająca punkt rozważań o ludzkich fałszywych gestach.

PIOTR BOROWICZ

TELEWIZJA

PROGRAM 1: 7.20 — „Gorący śnieg” — radz. film fab. (kol.); 9 — „Teleferie”; 10 — Dla młodzieży: „Przygody psa Cywila” — film prod. pol.; 16.30 — Dziennik (kol.); 16.40 — „Obiektyw”; 17 — V TV Festiwal Widoków Lalkowych dla Dzieci — Sergiusz Obrazcow i Sergiusz Probożński; „Wielki Iwan” — widowisko z Teatru Lalki „Tęcza” w Słupsku; 18 — Reklama; 18.05 — „Poligon” (kol.); 18.25 — „Spotkania w drodze” (kol.); 19.20 — Dobranoc i Dziennik (kol.); 20.15 — Wiadom. sportowe (kol.); 20.25 — „Przypominamy, radzimy...” (kol.); 20.30 — „Dr. Crippen przed sądem” — ang. film fab. (16 l.); 21.55 — „Pe gaz” (kol.); 22.40 — Dziennik (kol.).

PROGRAM 2: 17 — Język ros. 1. 16 (kol.); 17.30 — Z cyklu: „Mor skie ognia”; 18 — „Zdrowie ludzkie morza” — program public.; 18.30 — „Wielkie nadzieje”, odc. 1 filmu ser. prod. ang. pt. „Skazaniec”; 19 — Witracze; 19.20 — Dobranoc i Dziennik (kol.); 20.15 — Wiadomości sportowe (kol.); 20.25 — Utwory wiolonczelowe gra Andrzej Orkisz. W programie: Luigi Boccherini — sonata A-dur i Robert Schumann — trzy utwory z cyklu: „Fantasienstuecke”. Przy fortepianie — Maciej Paderewski; 20.45 — „Rok w przysordzie” — film dok. cz. I (kol.); 21.15 — „24 godziny” (kol.); 21.25 — Zdarzenia — zmyślenia; „Pocałunki”; 21.45 — „Nie tylko muzyka” — program rozrywkowy TV NRD (kol.); 22.40 — Język francuski (powt. 1, 16) — Kurs I stopnia.

ki Nahorny — Kofta; 21 Reminiscencje muzyczne — Czy można grać Sonatę Skrzypcową Francka na flecie?; 21.52 Dwie wersje tematu „Solone orzeszki”; 22.08 Śpiewa K. Prońko; 22.15 Pow. w wyd. dżw.: „Egiptojanin Sinuhe”; 22.45 Śpiewa V. Sansen; 23 Swoje ulubione wiersze recytuje W. Ziętarek; 23.05 Czas relaksu; 23.50 Gra zespołu „Chaiturnik”.

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 16.30, 12.05, 15, 17, 19.30, 22.

PROGRAM IV: 6.45 Radioexpress; 7 Muzyka z Wielkopolski; 7.45 Aud. dla młodzieży; 11 Dla kl. IV lic.: „Mądry ludzie wśród mądrych maszyn”; 11.30 Kompozytorzy jednej opery; 12.25 Polskie zespoły regionalne; 13 Ogólnop. program stereo; 13.50 Dla kl. II lic.: „Trochę o zapomnianych”; 14.25 Teatr PR: „Freja z siedmiu wysp” — słuch.; 15.33 „Dzieje białego kosa” — opow.; 16.05 Koncert muzyki romantycznej; 16.40 Fel. aktualny; 16.50 Radioexpress; 17.15 Aud. ekonom.; 17.25 Program stereo: „Trzy oblicza muzyki rozrywkowej”; 18.25 Naukowcy rolnicy; 18.40 „Nauka i świat współczesny”; 19 „Architektura a środowisko”; 19.15 Język rosyjski; 19.30 Ze świata opery; 20 E. Sasiadek, K. Szczepańska i K. Szostek-Radkowska w rep. muz. preklasycznej; 20.40 Miłośnikom wielkiej pianistyki; 21.20 Horyzonty muzyki; 22 Trio fortep. D-dur; 22.15 Zapomniane kultury: „Etruskowie — mity i obrzędy”; 22.35 Muzyka gospel i spiritual.

Wiadomości: 12, 16.

Sklep „Goplany” otwarto w Koninie

Wczoraj w Koninie przy ul. Dworcowej otwarto sklep z wyrobami cukierniczymi, któremu patronują Poznańskie Zakłady Cukiernicze „Goplana”. W sklepie, prowadzonym przez Przedsiębiorstwo Handlu Spożywczego — Oddział w Koninie, kupić można — oprócz doskonałych wyrobów cukierniczych — również kawę, różne gatunki herbaty, wysokogatunkowe alkohole oraz pieczywo cukiernicze. Sklep czynny jest codziennie w godzinach od 10 do 20. (woj.)

„Radiolarnia” — magazyn pop. naukowy; 18 Z nagrań solistów zaproszonych do Studia PR; 18.40 Wpocząnek i turystyka; 19 Stosunek aktualności muzyczne; 19.30 „Nie z tej ziemi”; 20 Muz. angiel. XVI i XVII wieku; 20.30 Wiersze J. Gorczyńskiego; 20.40 Symf. M. Bałakirewa; 21.50 Kone. Chóru PR i TV we Wrocławiu; 22.10 Książki, które na was czekały; 22.40 Utwory na violę da gamba Fuxa i Couperina; 23 Utwory F. Boildieu; 23.35 Co słychać w świecie.

Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 8.05 Kiermasz płyt wytwórni Jugoton; 8.30 Co kto lubi; 9 „Panna B” — odc. 12; 9.10 Ork. Tommy’ego Dorsey’a i jej soliści; 9.30 Nasz rok 76; 9.45 Dawne tańce i melodie; 10.35 Przeboje spółki Gamble — Huff; 11 Życie rodzinne; 11.30 Sztuka aranżacji N. Hefti; 12.25 Za kierownicą; 13 Powtórka z rozrywki; 13.50 „Na wschód od Edenu” — odc. 24; 14 A. Soler — Kwintety klawesynowe; 14.30 Na estradzie w Bobino; 15.10 Szlagiery z Iluzjonu; 15.30 Śpiewa P. Prawo; 15.40 Weselin Nikołow — „Kontrasty”; 16 Rozszyfrowujemy piosenki; 16.20 Muz. opowieści Pekki Pohjela z Finlandii; 16.45 Nasz rok 76; 17.05 Muzyczna pocztą UKF; 17.40 Fotoplastykon; 18 Muzykobranie; 18.30 Polityka dla wszystkich; 18.45 Z jazzowego archiwum; 19.15 Książka tygodnia; 19.35 Opera H. Berlioz: „Beatrycze i Benedykt”; 19.50 „Panna B” — odc. 13; 20 Od pierwszego nagrania — Zesp. Jetho Tull; 20.30 W tożne obrońcy; 20.40 Piosenki spół-